ŚRODA
3 marca 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 62 (1091) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 3 zł.

Kliki militarno-przemysłowe

pod troskliwą opieką władz Trizonii

Plany odrodzenia sztabu generalnego

Represje wobec organizacji demokratycznych

Berlin (API). Na ostatnim posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie marszałek Sokołowski skrytykował ostro antydemokratycznąpolitykę mocarstw zachodnich wobec niemieckich organizacji demokratycznych w zachodnich Niemczech, a w szczególności zaprotestował przeciwko zakazowi działaniaw tyc hstrefach partii jedności socjalistycznej i komitetu jedności klasy robotniczej.

Na posiedzeniu omawiany był list przewodniczących komitetu jedności klasy robotniczej, Wilhelma Piecka, Otto Grotewohla i Maxa Reimanna do Sojuszniczej Rady Kontroli i do komendantów stref okupacyjnych w Niemczech. Do komitetu jedności wchodzi partia jedności socjalistycznej oraz partia komunistyczna.

Trzej przewodniczący stwierdzają w swym liście, że w **strefach zachodnich zabrania się rozpowszechniania druków i broszur komitetu, co stoi w sprzeczności z zasadami demokratycznymi zagwarantowanymi narodowi niemieckiemu przez władze sojusznicze w układzie poczdamskim.** W ten sposób powstaje wrażenie, że akcja państw zachodnich skierowana jednostronnie przeciwko partii komunistycznej i partii jedności socjalistycznej, została podjęta dlatego, że obie partie sprzeciwiają się decyzjom frankfurckim z 7 i 8 stycznia, zagrażającym jedności Niemiec oraz ponieważ występują przeciwko planowi Marshalla zmierzającemu do ograniczenia pokojowego rozwoju gospodarczego Niemiec. List domaga się cofnięcia zakazu wymierzonego przeciwko komitetowi jedności klasy robotniczej.

Marszałek Sokołowski, omawiając powyższy list podkreślił, że w **strefach zachodnich stosuje się wyjątkowe kroki wobec organizacji robotniczych. Do tej pory w Bizonii i w strefie francuskiej zabroniona jest działalność partii jedności socjalistycznej. Nie tylko zwolennicy tej organizacji, ale i członkowie organizacji „Ofiary faszyzmu" zostali wysiedleni z Saary przez frankfurckie władze okupacyjne. Zniszczono i zabroniono sprzedaży dzieł Marksa i Lenina. Niszczy się i zabrania rozpowszechniać ulotki domagające się zjednoczenia Niemiec, demilitaryzacji i demokratyzacji. Zakazano działalności kongresu ludowego, podobnie jak i „Kulturbundu" — organizacji jednoczącej prawdziwie demokratyczną inteligencję.**

W tym samym czasie prowadzi się politykę popierania i zachęcania elementów antydemokratycznych i agresywnych. Tak więc istnieje w Hanowerze niemiecka partia monarchistyczna", zmierzająca do przywrócenia monarchii Habsburgów. Niemiecka partia Dolnej Saksonii jest organizacją militarystyczną, prowadzącą propagandę antydemokratyczną. Tworzy się stowarzyszenia przemysłowców. W strefie brytyjskiej działa stowarzyszenie gospodarczych związków przemysłowych, na którego czele stoi niejaki Avram Frohwein, były członek niemieckiej rady przemysłowej. Przygotowuje się plany odrodzenia niemieckiego sztabu generalnego. Utrzymuje się rozmaite komitety grupujące aktywnych członków partii hitlerowskiej.

Podkreślając oburzenie, jakie polityka taka wywołuje wśród Niemców, marszałek Sokołowski zaproponował odwołanie zakazu działania partii jedności socjalistycznej, kongresu ludowego i „Kulturbundu" w strefach zachodnich oraz wydanie zakazu działalności partii reakcyjnych i faszystowskich.

Dyskusja nad propozycjami marsz. Sokołowskiego została odłożona do 10 marca.

Druga lista dzieci
wywiezionych z Lubelszczyzny do Niemiec

Warszawa. Poniżej zamieszczamy drugą listę PCK dzieci z Lubelszczyzny, wywiezionych do Niemiec, zawierającą 50 nazwisk oraz wiek dzieci, zanotowany w dniu ich zebrania:

Koman Antoni lat 8, Koman Julian lat 10, Kondracka Zofia lat 6, Kopyć Janina, Kopyć Leokadia, Kopyć Helena lat 2, Kowalik Józef lat 2, Kowalik Jan lat 2, Kozak Stefan lat 2, Kozak Czesława lat 6, Kozak Stefania lat 4, Kozak Bronisława lat 8, Kozikowska Anna lat 18 (przebywała w obozie koncentracyjnym w Majdanku), Kulesza Aniela lat 3, Kopciuch Helena lat 3, Koszarny Józef lat 5, Kotwica Janina lat 3, Kotwica Szczepan lat 10, Kowal Stefan lat 2, Kotwis Władysława lat 5, Kowal Sławko lat 6, Kruszewska Wacława lat 6, Krzaczek Józef lat 3, Krzaczek Stanisław lat 11, Krzemińska Stanisława (pochodzi z Warszawy), Krzyżacka Franciszka lat 6, Krzyżacki Władysław lat 10, Kuczowska Stanisława lat 18, Kudyba Helena lat 10, Kudyba Józefa lat 6, Kudyba Józef lat 4, Kulczyńska Maria (pochodzi z Radomia), Kurzyński Józef lat 5, Kusiak Stanisława lat 8, Kusiak Jan lat 10, Kusiak Aniela lat 6, Kusiak Krystyna lat 4, Kustra Maria lat 3, Kwiatkowska Marianna lat 2, Kwiatkowski Władysław lat 8, Kwiatkowski Jan lat 10, Kwiatkowski Edward lat 5, Kwiatkowski Tadeusz lat 7, Lal Eugenia lat 8, Lal Zofia lat 6, Lal Mieczysław lat 2 i Lany Bronisława.

Osoby, posiadające jakiekolwiek dane, które dopomogą do odnalezienia tych dzieci i przewiezienia ich do kraju, proszone są o nadsyłanie wiadomości do Referatu Opieki nad Dziećmi, Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża, w Warszawie, przy ul. Piusa XI nr 24.

Mimo złych warunków atmosferycznych

Odbudowa mostów szczecińskich

Szczecin (PAP). Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych prace przy budowie pięciu mostów drogowych w Szczecinie, prowadzone przez Wojewódzki Wydział Komunikacyjny, są kontynuowane bez przerwy. Roboty przy dużym moście drogowym przez Odrę, łączącym autostradę pod Padejuchami obejmują kruszenie miejscowych potężnych filarów. Prace dzwonu pod wodną trwają bez przerwy całą dobę. Na czas ewentualnego spływu lodów dzwon zostanie przeholowany do pobliskiej zatoki, celem otwarcia dogodnego spływu.

Na trasie autostrady zakończono roboty przygotowawcze pod budowę drugiego mostu poprzez rzekę Regalicę. Z chwilą nadejścia zamówionych w Zielonej Górze przęseł o wadze blisko 800 ton, montaż w krótkim czasie będzie zakończony. Przy trzecim moście wybudowanym i oddanym do przejazdów tzw. clowych przez Odrę, łączącym wyspę Łastownię z Dąbiem, wbijane są izbice, celem ochrony drewnianych podstaw. Po krótkiej przerwie, spowodowanej wysokim stanem wody, wznowiono prace przy czwartym moście drogowym przez Odrę koło głównego dworca kolejowego. Prace przy piątym moście na kanale Parnickim dobiegają końca. Wykonane ostatnio jarzmo pozwala na zakładanie stalowych konstrukcji.

Co proponował

Bevin — Gruberowi?

WIEDEŃ. (PAP) W związku z doniesieniami o rozmowie austriackiego ministra spraw zagr. Grubera z min. Bevinem na temat „aktualnych zagadnień w świetle ostatnich wydarzeń" — dziennik „Oesterreichische Volksstimme" pisze, że Bevin żądał, by rząd austriacki odmówił prowadzenia rozmów w sprawie traktatu pokojowego na podstawie ostatnich propozycji radzieckich. Mocarstwa zachodnie — zaznacza dziennik — uważają Austrię za odskocznię swego bloku zachodniego przeciwko demokracji ludowej i dążą do tego, by raz jeszcze uniemożliwić zawarcie traktatu, kontynuować okupację Austrii i zachować uległy im rząd.

Nowe przystanie dla promów kolejowych

Szczecin (PAP). Ustalono, że najlepszym miejscem na przystań dla promu kolejowego, łączącego wyspę Gryfie (dawniej Górna Okrętow) z lądem będzie czołowa ściana Kanału Dębickiego, obok rafinerii.

Roboty wstępne przy budowie przystani już rozpoczęto.

Sensacyjne szczegóły amerykańskich propozycji

Król Faruk oddaje Egipt
pod kontrolę Stanów Zjednoczonych

Rzym (API). Prasa światowa publikuje szereg wiadomości na temat tajnych propozycji Stanów Zjednoczonych przedstawionych królowi egipskiemu Farukowi.

Dziennik bułgarski „Izgrew" stwierdza, że w styczniu poseł Stanów Zjednoczonych w Kairze przeprowadził z królem egipskim Farukiem rokowania na temat udzielenia Egiptowi pożyczki amerykańskiej. Oświadczył on, iż Stany Zjednoczone **doprowadzą do wycofania wojsk angielskich z Egiptu i oddania Libii pod opiekę Egiptu. W zamian za te usługi Stany Zjednoczone żądają udziału w zarządzie administracyjnym Sudanu. kierownictwa amerykańskiego nad bojowym wyszkoleniem armii i żandarmerii egipskiej oraz stałego przebywania w tym rejonie 3 tys. żołnierzy amerykańskich.**

Ponadto amerykańska geologiczno - badawcza ekspedycja, działająca w Egipcie, winna otrzymać prawo poszukiwania uranu na całym obszarze kraju.

Jeżeli Egipt otrzyma prawo opieki nad Libią, ta ostatnia winna być oddana pod faktyczną kontrolę Stanów Zjednoczonych.

Amerykanie zażądali również przekazania im na prawach długoterminowej dzierżawy półwyspu Synajskiego oraz udzielenia firmom amerykańskim prawa przeprowadzenia rurociągów naftowych na obszarze Egiptu do Port Saidu.

Wreszcie gazeta podkreśla, że król Faruk zgodził się na postulaty Stanów Zjednoczonych, wyrażając jednakże obawę, że może to wywołać poważne oburzenie narodu egipskiego.

Przedstawiciel amerykański oświadczył w odpowiedzi, że niebezpieczeństwu takiemu można zaradzić, tworząc nowy rząd egipski z przywódcą konstytucyjno-liberalnej partii na czele.

Znów kampania antyczeska
Niemców sudeckich w Bawarii

Praga. Jak donosi tutejszy dziennik „Prace", ostatni kryzys gabinetowy w Czechosłowacji wywołał olbrzymi entuzjazm wśród Niemców sudeckich w Bawarii, którzy wykorzystali moment ten do wszczęcia nowej kampanii antyczeskiej.

W wielu miejscowościach odbyły się zebrania, zorganizowane przy poparciu wojskowych władz amerykańskich, przez niemieckiego socjal-demokratę prawicowego Reitznera, który współpracuje z niemiecko - amerykańską służbą szpiegowską „Abwehr", działającą pod kierownictwem exmarszałka hitlerowskiego Guderiana.

Na zebraniach tych omawiano plany dalszej akcji propagandowo-wywrotowej, skierowanej przeciwko Czechosłowacji.

B. marszałek — faszysta
w włoskim bloku narodowym

Rzym. Znany faszysta b. marszałek Giovanno Messe, komendant faszystowskiego korpusu ekspedycyjnego, który brał udział w działaniach wojennych na terytorium ZSRR, przystąpił do bloku narodowego, który obejmuje liberałów i qualunquistów. Leaderem bloku jest b. prezydent rady ministrów z okresu przedfaszystowskiego Nitti.

Messe nigdy nie wypierał się swej faszystowskiej przeszłości i nie ukrywał swych sympatii dla neofaszyzmu. Jest on obecnie przewodniczącym związku pseudopartyzanckiego Ail. Do związku tego należą głównie b. faszyści, którzy u boku Niemców walczyli z armią wolnościową.

Sytuacja barometryczna

Stan wody na rzekach

Warszawa. Nad Atlantykiem znajdują się układy niskiego ciśnienia. Również północno-wschodnie obszary Europy są pod wpływem niżu barometrycznego. Pozostała część Europy znajduje się w dalszym ciągu pod wpływem dwóch wyżów barometrycznych o środkach nad Półwyspem Skandynawskim i południową Ukrainą. Obszar Polski w dniu wczorajszym znajdował się między tymi wyżami.

Stan wody na Wiśle wynosi pod Tczewem 308 cm, pod Toruniem 270 cm, pod Płockiem 293 cm, pod Puławami 252 cm, pod Sandomierzem 352 cm i pod Krakowem 206 cm. Na Odrze zanotowano w Kostrzyniu 403 cm, Słubicach 343 cm, Krośnie 300 cm, Głogowie 345 cm, Wrocałwiu 280 cm, Opolu 152 cm, i w Raciborzu 114 cm. Warta pod Gorzowem 488 cm, pod Poznaniem 328 cm, pod Koninem 354 cm i w Sieradzu 343 cm.

Protest amerykańskich związków zawodowych

Nowy Jork (PAP). W związku z licznymi aresztowaniami, przeprowadzonymi przeciwko osobom podejrzanym o przekonania demokratyczne, a nie posiadającym obywatelstwa amerykańskiego, 80 przedstawicieli związków zawodowych Filiadelfii wybrało delegację, która ma złożyć protest na ręce generalnego prokuratora przeciwko tego rodzaju aresztowaniom.

Cenne wraki

Warszawa. (SAP) W portach Szczecinie i Świnoujściu prowadzone są intensywne prace nad wydobywaniem zatopionych wraków, stanowiących przeszkodę i niebezpieczeństwo dla żeglugi. Roboty są wykonywane przez Wydział Holowniczo-Ratowniczy GAL-u oraz przez Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych.

Wśród wydobytych ostatnio jednostek znajdują się **dwa doki pływające, prom kolejowy, transportery zbożowe, dźwigi i barki. W toku są prace przygotowawcze i badawcze do podniesienia z wody statków: „Emily", „Andros", „Aleksandra".**

Ogółem w 1948 roku przewiduje się wydobycie 38 wraków.

Schacht politykuje
nawet w obozie

Stuttgart. (API) Doradca finansowy Hitlera, zbrodniarz wojenny Schacht, uprawia działalność polityczną nawet w obozie dla internowanych, gdzie obecnie przebywa. Z obozu tego Schacht m. in. rozsyła listy do rozmaitych działaczy politycznych, pozwalając sobie na takie na przykład zwroty: „otrzymam jeszcze zadośćuczynienie za krzywdy, wyrządzone mnie i mojej rodzinie. Współczuję każdemu, kto utrzymuje dzisiaj stosunki z tak mało odpowiedzialnym rządem" (chodzi o rząd Bizonii).

Wzmaga się terror w Grecji

Rzym (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że w Atenach rozstrzelano 13 bojowników greckiego ruchu oporu. Rozgłośnia doniosła również o aresztowaniu ponad 700 demokratów greckich oraz o wzmożeniu terroru w Grecji od chwili przybycia do Aten w van Fleet, nowomianowanego szefa amerykańskiej misji wojskowej w Grecji.

Układ handlowy fińsko-jugosłowiański

Haga. (API) Podpisany dnia 28 lutego układ handlowy między Holandią i Jugosławią obowiązuje od dnia 1 maja 1948 r.

W pierwszym roku trwania tego układu wzajemna wymiana towarów między obu krajami osiągnie wartość 50 milionów florenów. Jugosławia dostarczy Holandii kukurydzę, budulec, tytoń oraz pewne ilości miedzi, ołowiu i rtęci w zamian za co otrzyma produkty chemiczne i farmaceutyczne, cynę, diamenty przemysłowe, nasiona i sadzonki.

Zaginęła Dakota

Rio de Janeiro. (SAP). Brazylijskie ministerstwo lotnictwa podało do wiadomości, że nie ma od soboty wiadomości o samolocie pasażerskim „Dakota", który odbywał lot z Rio de Janeiro do Cayenne (Gujana francuska). Na pokładzie samolotu znajdowało się 20 pasażerów, wśród nich 2 kobiety i 6 dzieci oraz 6 członków załogi.

W miejscowości Belem, nad rzeką Amazonką, odebrano słabe sygnały radiowe, z których wynika, że aparat nadawczy samolotu był uszkodzony, pilot zaś żądał jak najszybszych instrukcji co do lądowania.

Uroczystość w PAFAWAG-u

10-tysięczna węglarka

Wrocław (PAP). Dnia 1 bm. w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu, w hali RW 7, produkującej systemem taśmowym węglarki polskiego typu, odbyła się uroczystość przekazania do ruchu 10-tysięcznej węglarki, wyprodukowanej rękami polskiego robotnika.

Przed 10-tysięczną węglarką, przystrojoną zielenią, barwami narodowymi i portretami najwyższych dostojników państwowych — wokół pocztów sztandarowych fabrycznych komitetów partii robotniczych, zebrali się tłumnie robotnicy „Pafawagu". Na uroczystość przybyli: przedstawiciele władz państwowych, Ministerstwa Przemysłu, partii politycznych i społeczeństwa wrocławskiego.

Załoga „Pafawagu" wystosowała następującą depeszę do Ministra Przemysłu i Handlu, ob. Minca".

„Dyrekcja i załoga Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu dziękuje Obywatelowi Ministrowi za gratulacje z powodu wykonania 10-tysięcznej węglarki i zapewnia, że każde powierzone im zadanie wykona nie szczędząc wysiłku".

Po wygłoszeniu okolicznościowych przemówień i odśpiewaniu „Roty" uroczystość zakończono.

Mętne dementi

100 czołgów dla Turcji

Waszyngton (API). Wiadomość o załadowaniu na statek hiszpański w porcie Brooklin koło Nowego Jorku 100 czołgów przeznaczonych dla Turcji, którą podał amerykański „Daily Worker", zdementowana została kategorycznie przez rzecznika oficjalnego ministerstwa wojny.

Rzecznik oświadczył, iż istotnie załadowano z przeznaczeniem dla Turcji 100 lekkich tanków typu Cadillac, ale statek, który je przyjął na pokład nie był hiszpański, lecz turecki.

Znamienne oświadczenie ministrów z partii ludowej

Jak uzgadniano dymisję

członków b. gabinetu czechosłowackiego

Praga. (API) Wczoraj po południu odbyła się w prezydium rady ministrów konferencja prasowa, na której członkowie nowego gabinetu udzielali odpowiedzi na pytania kilkudziesięciu dziennikarzy czechosłowackich i zagranicznych.

Znamienne oświadczenie złożyli na tej konferencji ministrowie Petr (komunikacja) i ksiądz Plejhar (ministerstwo zdrowia), reprezentujący w nowym gabinecie katolicką partię ludową. Stwierdzili oni, **że naczelne władze ich partii nie wiedziały w ogóle o tym, że poprzedni ministrowie mieli podać się do dymisji.** Ksiądz Plejhar stwierdził, iż dymisja ta uzgodniona została podczas kolacji, wydanej przez b. przewodniczącego komisji zagranicznej parlamentu Duchaczka. Wzięli w niej udział b. minister handlu zagranicznego Ripka, b. minister poczt Hala i deputowany narodowo-socjalistyczny Firt.

„Dymisja ministra Szranka — oświadczył Plejhar — **złożona została telefonicznie prezydentowi Beneszowi przez księdza Halę.** On sam dowiedział się o swej dymisji dopiero z radia. Podobnie minister spraw technicznych Kopecky przeczytał o swej dymisji w dziennikach następnego dnia.

Imieniem partii narodowo-socjalistycznej minister Szlechta oświadczył dziennikarzom, iż wszyscy posłowie tej partii przystąpili do komitetu akcji Frontu Narodowego. Z partii usunięto wielu ludzi, którzy przystąpili do niej po roku 1945 i nie mieli z jej tradycjami nic wspólnego.

Rozwiązano wiec faszystów Mosley'a

Londyn (PAP). W niedzielę po południu faszyści brytyjscy Oswalda Mosley'a zorganizowali wiec w północnej części Londynu. Wiec, który miał zainaugurować kampanię przedwyborczą na rzecz kandydatów partii Mosley'a, trwał zaledwie 10 minut. Publiczność zaraz po otwarciu wiecu zaczęła wznosić okrzyki: „precz z faszystami" i „wracajcie do Niemiec". Tłum przyjął groźną postawę w stosunku do organizatorów wiecu tak, że policja interweniowała, rozwiązując wiec.

Przewodnicząca kobiet hitlerowskich aresztowana w strefie francuskiej

BERLIN. (PAP). W miejscowości Baden—Hausen we francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech: *aresztowano Gertrudę Scholzklink, b. przewodniczącą narodowo-socjalistycznej organizacji kobiet za rządów Hitlera.* Została ona aresztowana wraz ze swym mężem b. gen. SS Heissmayerem. Przy Heissmeyerze znaleziono ampułkę z trucizną.

Scholzklink zeznała, że po kapitulacji Berlina dostała się do niewoli radzieckiej, nie została jednak rozpoznana i zwolniono ją. Dopiero po ogłoszeniu przez prasę niemiecką i amerykańską, że Scholzklink zginęła w kancelarii Rzeszy osiedliła się pod nazwiskiem Stukerbrock razem z mężem we francuskiej strefie okupacyjnej.

Trojaczki

w pow. częstochowskim

Częstochowa (a). — **Przed kilku dniami mieszkanka wsi Kalej (gm. Grabówka), Anastazja Pochwał urodziła trojaczki: dwóch chłopców i dziewczynkę. Noworodki są zdrowe i dobrze się chowają.**

Ze względu na to, iż rodzice trojaczków znajdują się w ciężkich warunkach materialnych i nie mogliby zapewnić noworodkom należytej opieki, trojaczki przewiezione zostały do Częstochowy i umieszczone we wzorowym Domu Dziecka przy ul. Pułaskiego, prowadzonym przez znaną lekarkę dr. Muskałównę. W Domu Dziecka dzieci są dobrze odżywiane i posiadają fachową opiekę.

Społeczeństwo częstochowskie winno przyjść z pomocą finansową trojaczkom. aby maleństwa były zaopatrzone we wszystko, co im potrzeba do życia.

„Dobrze zrozumiany interes ... amerykański"

Senator Vandenberg troszczy się o Niemców

Waszyngton (PAP). W poniedziałek senator Arthur Vandenberg, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, zagaił w senacie debatę nad „planem Marshalla".

Domagając się z naciskiem wyasygnowania sumy jakiej żąda na cele tego planu departament stanu USA, Vandenberg podkreślił, że Ameryka potrzebuje krajów, które mają skorzystać z „planu Marshalla" jako producentów i konsumentów. Realizacja planu Marshalla leży więc **„w dobrze zrozumianym własnym interesie amerykańskim".**

W dalszym ciągu senator Vandenberg po szeregu wypadów antyradzieckich, zaznaczył, że chodzi w danym wypadku o „plan dla Europy zachodniej", przy czym **sukces planu zależy** — jak wyraził się Vandenberg — **„od szybkiego przywrócenia Niemcom zachodnim odpowiedniego miejsca w gospodarce Europy i świata".** Niemcy — powiedział Vandenberg — muszą odzyskać swą wydajność produkcyjną, a zachodnie mocarstwa okupacyjne powinny działać w tym kierunku „bez zwłoki".

Mówca stwierdził, że przychodząc „z pomocą" w ramach „planu Marshalla", Stany Zjednoczone określą zarazem cele na jakie „pomoc" ta ma być zużytkowana.

Kresko o polityce.

Z CZEGO ŚMIEJE SIĘ BIZONIA?



Z serii nowych niemieckich pocztówek... (postać u dołu, to szary obywatel, nie otrzymujący nawet chleba, nie mówiąc już o „Chesterfieldach")

Premier Gottwald złoży ważne oświadczenie

Ponad 100 dekretów

rozpatrzy parlament czechosłowacki

Praga. (obsł. wł.) Rozgłośnia praska ogłosiła urzędowy komunikat, stwierdzający, że następne plenarne posiedzenie czechosłowackiego zgromadzenia narodowego wyznaczone zostało na **środę dnia 10 marca,** na godzinę 14 po południu. Na posiedzeniu tym **premier Klement Gottwald wygłosi doniosłe przemówienie rządowe na temat ostatniego przesilenia.**

Czechosłowackie zgromadzenie narodowe rozpatrzy na swej następnej sesji przeszło 100 projektów dekretów i rozporządzeń, które nagromadziły się w okresie niezdolności dawnego rządu w zakresie wykonywania swoich obowiązków. Wśród nowych dekretów znajduje się projekt ubezpieczenia społecznego, zwiększenia uposażeń urzędników państwowych, opodatkowania dochodów itd. Pierwsze historyczne posiedzenie nowego czechosłowackiego zgromadzenia narodowego zostanie sfilmowane, a debata transmitowana będzie przez wszystkie rozgłośnie czechosłowackie.

Zdrada interesów wolnego narodu indonezyjskiego

Kolonialna polityka Holandii

cieszy się poparciem większości w Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP). — Większość Rady Bezpieczeństwa z mocarstwami kolonialnymi na czele zatwierdziła projekt odstąpienia Holandii przez republikę indonezyjską znacznej części terytorium w wyniku ultimatum skierowanego przez rząd holenderski do republiki indonezyjskiej.

Żądania holenderskie poparte zostały przez komisję ONZ, złożoną z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Belgii i Australii 7 głosami przy 4 wstrzymujących się (ZSRR, Ukraina, Kolumbia i Syria).

Poza tym Rada Bezpieczeństwa uchwaliła rezolucję kanadyjską, która aprobuje działalność komisji mediacyjnej wysłanej przez ONZ do Indonezji i domaga się, aby komisja okazała pomoc przy realizacji tzw. umowy z Renille.

Jak wiadomo, delegat radziecki do ONZ, amb. Gromyko podkreślił niedawno, że umowa ta stanowi zdradę interesów narodu indonezyjskiego. Prócz mocarstw kolonialnych jak: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Belgia, za rezolucją głosowały jeszcze Chiny, Argentyna i Kanada.

Rada Bezpieczeństwa przyjęła także 9 głosami przy 2 wstrzymujących się (Związek Radziecki i Ukraina) rezolucję wniesioną przez Chiny, która domaga się, by komisja mediacyjna ONZ opracowywała i przedkładała Radzie Bezpieczeństwa w krótkich odstępach czasu sprawozdania o sytuacji w zachodniej części Jawy, gdzie stworzony został przez Holendrów marionetkowy rząd indonezyjski.

Trzęsienie ziemi w Los Angeles

LOS ANGELES. Sejsmografy zanotowały lekkie trzęsienie ziemi w okolicy Los Angeles. Żadnych szkód nie zanotowano.

Załoga lokomotywy Nr 172

na pierwszym miejscu

Sukces kolejarzy katowickich

Katowice. Ofiarna praca kolejarzy nad odbudową sieci dróg żelaznych i usprawnieniem komunikacji z dnia na dzień przynosi coraz to nowe osiągnięcia Dyrekcji Okręgowych, różnych zespołów i poszczególnych jednostek. Tym razem na pierwsze miejsce wysunął się Wydział Mechaniczny DOKP w Katowicach ze swą gospodarką parowozową, która w porównaniu z wynikami osiągniętymi w miesiącu grudniu roku 1946 i 1947 przynosi zwiększenie przebiegu parowozów o 21 proc., wykonanie pracy brutto-ton-kilometrów o 47 proc. przy równoczesnym zmniejszeniu zużycia węgla na 1.000 brutto-ton-kilometrów o 30 kg, zmniejszenie drużyn o 11 proc., a zatem zwiększenie wydajności pracy tych drużyn o 10 proc.

Oszczędność zużycia węgla w obrębie Oddziału Mechanicznego DOKP w Katowicach na 1.000 brutto-ton-kilometrów za rok 1946 wyniosła 149,1 kg, a już za rok 1947 — 119 kg, osiągając poprawę o 30,1 kg. Takie zmniejszenie zużycia węgla przynosi przy wykonaniu 1.163.000.000 brutto-ton-kilometrów PKP oszczędność 28 i pół miliona zł.

Jako pierwsi z drużyn parowozowych w tym wyścigu oszczędności wyróżnili się w ostatnich 4 miesiącach:

1. Maszynista parowozowy Pająk Jan oraz pomocnik maszynisty Niśkiewicz Kazimierz.

Stefan Romuald, maszynista parowozowy oraz pomocnik Kranc Bolesław, którzy na jednym parowozie osiągnęli oszczędność paliwa 150,5 ton.

2. Maszynista parowozowy Rozmus Ludwik wraz z pomocnikiem maszynisty Klocem Janem oraz maszynista parowozowy Morawiec Karol z pomocnikiem maszynisty Badeją Henrykiem osiągnęli oszczędność paliwa 139,7 tony. (es)

Przegląd prasy

Wspólna racja stanu

Podpisanie konwencji kulturalnej polsko-rumuńskiej wywołało żywy odgłos na łamach prasy polskiej. „ŻYCIE WARSZAWY" zastanawiając się nad głębszymi przyczynami zbliżenia polsko-rumuńskiego stwierdza:

„Bolesne doświadczenie wojny nauczyło naród rumuński, że jego śmiertelnym wrogiem są Niemcy. I tu racja stanu obydwu naszych krajów spotkała się i dziś pokrywa całkowicie. Wojna nauczyła naród rumuński, że swe bezpieczeństwo oprzeć może jedynie na sojuszu ze Zw. Radzieckim i demokracjami ludowymi, do których zbliża go ponadto naturalna i zbawienna ewolucja społeczna, jaką przeszedł.

Dodajmy do tego b. pouczające doświadczenia, jakie Rumunii, podobnie jak i Polsce przysporzyła przed wojną, a częściowo i po wojnie na wpół kolonialna ekspansja kapitału zagranicznego, a zwłaszcza anglosaskiego."

„POLSKA ZBROJNA" podkreśla:

„Wzajemne uczucie przyjaźni żywione przez obydwa narody, nie miało możliwości rozwoju, ponieważ naród polski nie znał narodu rumuńskiego, jego życia, kultury, nauki, pracy itd. i odwrotnie, naród rumuński nie miał możności poznania Polski i życia polskiego."

Po wojnie dokonały się przemiany społeczne, które:

„stały się bodźcem do pogłębienia i rozszerzenia współpracy między obu państwami, stały się podstawą na której można było włączyć do procesu zbliżenia wzajemnego najszersze warstwy społeczeństwa."

„RZECZPOSPOLITA" przypomina fakt zawarcia umowy handlowej między Polską i Rumunią we wrześniu ub. roku oraz podpisania dodatkowego protokołu do niej 26. 11. 1947 r. Dziennik wymienia szczegółowo artykuły, które są przedmiotem wymiany handlowej między obydwu krajami i stwierdza na zakończenie:

„W roku bież. nastąpi poważny wzrost eksportu towarów polskich, gdyż zapotrzebowanie Rumunii jest znaczne. W pierwszym rzędzie odczuwa się tam brak maszyn i narzędzi dla rozmaitych branż przemysłowych, maszyn rolniczych i towarów tekstylnych. Ponadto w opracowaniu znajduje się projekt dostawy do Rumunii polskich medykamentów, które Polska posiada w dostatecznej ilości."

Realizacja „planu sytości" w 1948 r.

Produkcja artykułów bezpośredniego spożycia

na pierwszym miejscu

Warszawa (PAP). Zgodnie z wytycznymi planu 3-letniego jako „planu sytości", narodowy plan gospodarczy na rok bieżący pozostaje **pod znakiem szybszego wzrostu produkcji artykułów bezpośredniego spożycia niż produkcji dóbr inwestycyjnych.**

W porównaniu z rokiem ubiegłym przemysł włókienniczy wyprodukuje o 22 proc. więcej tkanin bawełnianych, o 25 proc. więcej tkanin wełnianych i o 31 proc. — jedwabnych. Produkcja skór twardych wzrośnie o 102 proc., miękkich o 35 proc. oraz obuwia mechanicznego o 26 proc. — W przemyśle spożywczym najwydatniejszy wzrost nastąpi w produkcji oleju surowego, która podniesie się o 104 proc. oraz cukru — o 19 proc. Szybko wzrośnie również produkcja artykułów monopolowych: papierosów o 30 proc. oraz zapałek i soli o 15 proc.

Przemysł państwowy dostarczy w roku bież. o 58 proc. więcej mebli niż w roku ubiegłym oraz o 44 proc. więcej żarówek. Cyfry te świadczą o szybszym wzroście produkcji środków spożycia niż dóbr wytwórczych, wymagających wysiłków inwestycyjnych, zakrojonych na wielką skalę, a które przynoszą poważny efekt dopiero po kilku latach. I tak np. wytwórczość stali surowej zaplanowano na poziomie o 8 procent wyższym niż w r. 1947, wyrobów walcowanych o 8 proc., blachy cynkowej o 9 proc., gwoździ o 11 proc., cementu o 10 proc., szkła taflowego o 17 proc., tarcicy o 19 proc., maszyn rolniczych o 5 proc. itd.

Ustalone w ten sposób, w ramach naszych możliwości technicznych i surowcowych, rozmiary produkcji dóbr inwestycyjnych, łącznie z importem, wystarczają jednak w zasadzie dla pokrycia zapotrzebowania rynku budowlanego i dla wykonania państwowego planu inwestycyjnego.

Premier Groza i Ana Pauker

dziękują za serdeczne przyjęcie

Warszawa. (PAP). Prezes rady ministrów Rumuńskiej Republiki dr Petru Groza oraz minister spraw zagranicznych Ana Pauker, opuszczając po kilkodniowej wizycie Polskę przesłali następujące depesze:

Do Jego Ekscelencji Pana Bolesława Bieruta, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa.

Opuszczając gościnną ziemię ojczyzny Pana Prezydenta, proszę przyjąć Ekscelencjo, w imieniu rumuńskiej delegacji rządowej, jak również i w moim własnym, wyrazy naszego najserdeczniejszego podziękowania za gorące i przyjacielskie przyjęcie, zgotowane delegacji rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej z okazji wizyty w stolicy Polski.

Jesteśmy przeświadczeni, że przez podpisanie umowy o współpracy kulturalnej z Rumuńską Republiką Ludową i przez postanowienie zawarcia w najbliższej przyszłości traktatu przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, uczyniliśmy dalszy krok naprzód w rozwoju i pogłębianiu trwałej przyjaźni, istniejącej między narodem rumuńskim i polskim.

Dr. Petru Groza, prezes rady ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Depeszę o podobnie serdecznej treści przesłał premier dr Groza do premiera rządu RP J. Cyrankiewicza, a minister spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej Ana Pauker do ministra spraw zagranicznych RP. Z. Modzelewskiego.

Niemieccy zbrodniarze

staną przed sądem w Poznaniu

POZNAŃ. (PAP) Spośród wydanych ostatnio sądom polskim przez władze amerykańskie kilkunastu zbrodniarzy hitlerowskich, część osadzono w więzieniu poznańskim. Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Poznaniu zasiada m. in. SS-owiec Werner Neumann z Wielkiego Konopatu (Pomorze), który pracował w poznańskim gestapo; SS-owiec Herman Brener z Aleksandrowa, pow. łódzki, odpowiadać będzie za czyny popełnione w czasie pracy w dywizji policyjnej na terenie Poznania; Jakub Riedl i Karol Fogl, jako majstrowie b. firmy Sanger i Werner w Poznaniu, znęcali się nad robotnikami polskimi i żydowskimi.

Poniosą również karę za swe zbrodnie b. kierownik obozu pracy w Dębcu — Walter Gruhl oraz inż. Friedrich Buchaelt — oskarżeni o znęcanie się nad robotnikami polskimi, jak również Antoni Palilinuas, który w okresie okupacji był członkiem tzw. werkschutzu w „D. W. M." w Poznaniu i na tym stanowisku „zasłynął" z wielu popełnionych okrucieństw.

Spośród majstrów b. firmy D. W. M. przebywa także w więzieniu poznańskim Edmund Schucker, który tropił i prześladował młodych robotników polskich na każdym kroku.

Ponieważ nie wszystkie zbrodnie popełnione przez wymienionych zostały ujawnione, osoby, którym znana jest działalność przestępcza tych hitlerowców, powinny złożyć swoje zeznania w prokuraturze Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Robotnicy strajkują

w Australii

Londyn (PAP). Z Brisbane donoszą, że wbrew nadziejom władz na terytorium Queensland trwa wciąż strajk kolejarzy. Zastrajkowało ogółem 9 tysięcy pracowników ruchu i 4 tysiące pracowników warsztatowych, z czego w poniedziałek stawiła się do pracy tylko pewna część. Jednocześnie zastrajkowali pracownicy portowi i marynarze we wszystkich portach Queenslandu, którzy ogłosili blokadę portów.

Koła rządowe liczą się z tym, że likwidacja strajku będzie bardzo trudna.

Depesza nauczycielstwa do Prezydenta RP

Warszawa (PAP). Prezydent R. P. — Bolesław Bierut otrzymał depeszę treści następującej:

„Nauczycielstwo wielkopolskie zgromadzone na sprawozdawczym zjeździe okręgowym Związku Nauczycielstwa w Poznaniu, przesyła Ci, Obywatelu Prezydencie wyrazy najwyższej czci i hołdu oraz zapewnia Cię, że ideały Polski Ludowej będą drogowskazem nauczycielstwa w jego pracy nad ugruntowaniem potęgi Rzeczypospolitej w sercach i umysłach nowego pokolenia Polaków".

Praga. (PAP). W dniu wczorajszym ukonstytuowało się nowe prezydium czeskiej partii narodowo-socjalistycznej. Przewodniczącym prezydium został minister robót publicznych, prof. Slechta, na miejsce dr Zenkla.

Bójka na uniwersytecie

Pittsburg. (API) W auli uniwersytetu Carnegie w Pittsburgu doszło wczoraj do bójki, gdyż studenci przeciwnicy Wallace'a sprowokowali bijatykę z jego zwolennikami. Bójka przy pomocy ławek i krzeseł trwała około pół godziny. Policja przywróciła porządek.

Edmund Osmańczyk

Współautorzy »frankfurckiego gabinetu«

(Korespondencja własna „Dziennika Zachodniego")

Berlin, w lutym.

Satyryk berliński, Hans Kasper, głośny ze swych dowcipnych krótkich opowiastek z życia współczesnych Niemiec, napisał niedawno taki króciutki dialog:

— Powiedz mi, proszę — pytał się mnie wczoraj jeden z mych przyjaciół — jakie są właściwie granice kolaboracji.

— Nie ma żadnych — odpowiedziałem — istnieje tylko sprawa wyboru czasu. Mianowicie, czy chcesz brać udział w rządzie teraz, czy później".

Dr Schumacher, przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) postanowił wziąć udział w rządzie nie teraz, lecz później".

Decyzja ta stała się aktualną w związku z tworzącym się w Frankfurcie nad Menem rządem Niemiec zachodnich.

Jak wiadomo, Amerykanie jesienią roku zeszłego utworzyli tak zwaną Bizonię (połączone dwie strefy okupacyjne Niemiec — amerykańską i brytyjską), mającą na celu — według ówczesnych oświadczeń — wyłącznie usprawnienie życia gospodarczego obu stref. Jednocześnie wznożono nacisk na Francję, aby ta zgodziła się na połączenie swej strefy okupacyjnej z Bizonią. W związku z tym Amerykanie w styczniu br. powołali Radę Gospodarczą Bizonii, która, według oświadczeń gen. Claya, będzie spełniała role „de facto rządu". W lutym utworzono w Frankfurcie nad Menem Centralny Bank Niemiec Zachodnich z prawem drukowania banknotów oraz powołano do życia Najwyższy Trybunał Administracyjny. Z organizacji gospodarczej wyrósł aparat polityczny, który ma ambicję zostania Centralnym Rządem Niemiec, mimo, że wobec strefy wschodniej musi „odgrywać rolę Rządu Emigracyjnego".

Ponieważ rząd frankfurcki powołany jest przez namiastkę „Reichstagu", mianowicie przez radę delegatów parlamentów krajowych Niemiec zachodnich, powstało zagadnienie, jakie partie polityczne, reprezentowane w Radzie utworzą przyszły rząd. W Niemczech zachodnich w wyborach wiosennych 1947 roku dwie partie zyskały największą ilość głosów — Chrześcijańscy Demokraci (CDU względnie CSU) oraz Socjaldemokraci Schumachera (SPD). W Landtagach jedenastu „krajów" trzech zachodnich stref okupacyjnych socjaldemokraci posiadają 477 mandatów, chrześcijańscy demokraci natomiast 468 mandatów, pozostałe zaś partie 285 mandatów.

Dlaczego w opozycji

Wydawało się zatem naturalnym, że frankfurcki „rząd de facto" będzie rządem koalicyjnym dwóch największych partii Niemiec zachodnich. Stało się jednak inaczej. SPD postanowiło zająć ławy opozycyjne, natomiast przywódca CDU, dr Adenauer, oświadczył, że partia jego gotowa jest przyjąć na siebie całkowitą odpowiedzialność za sprawowanie rządów w Bizonii, względnie Trizonii.

Czym tłumaczy się stanowisko SPD, o której wiadomo, że była współautorem podziału Niemiec na wschodzie i zachodzie i współautorem „frankfurckiego gabinetu"?

Podział Niemiec wywołał oburzenie przede wszystkim w Niemczech wschodnich, gdzie idea jedności Niemiec jest ogromnie żywa i reprezentowana przede wszystkim przez największą partię strefy wschodniej, najzacieklejszego przeciwnika SPD — Socjalistyczną Partię Jedności (SED), powstałą z połączenia się komunistów (KPD) z socjalistami (SPD) strefy wschodniej. W Niemczech zachodnich, gdzie żywe są natomiast idee federalistyczne, podział Niemiec jest przyjmowany oportunistycznie, jako cena otrzymania od Ameryki dolarów z „planu Marshalla" na odbudowę trzech stref zachodnich.

Schumacher czeka

Schumacher zorientował się jednak, że jedność Niemiec jest coprawdą sprawą przyszłości, niemniej nastąpi ona niewątpliwie, a zatem branie udziału w „podziałowym rządzie" skompromituje SPD i w zjednoczonych Niemczech naród odda władzę bezkompromisowym heroldom jedności — SED. Wiadomo przy tym, że SPD przechodzi obecnie poważny kryzys wewnętrzny na skutek szeregu dyktatorskich posunięć Schumachera i w łonie jego partii wzrasta opozycja przeciwko jego oportunistycznemu „kunktatorstwu w sprawie podziału Niemiec. Wycofanie się więc z akcji tworzenia „rządu frankfurckiego" wynikło z nacisku zewnętrznego, idącego ze strefy wschodniej i Berlina („Kongres Ludowy") w połączeniu z wewnętrznym naciskiem partyjnej opozycji.

Nie należy zapominać jednak, że na SPD posiadają również wpływ okupacji Anglosasi. Nie można się zatem spodziewać, aby opozycja SPD w frankfurckim „Sejmie Krajów" była zbyt ostra. Będzie to raczej markowanie opozycji przeciwko rządowi CDU, natomiast ostrze walki, prowadzonej przez SPD skierowane będzie nadal przeciwko Socjalistycznej Partii Jedności.

Edmund Osmańczyk

Wyspy Pingwinów

Odwieczny spór z Argentyną

(OD SPECJALNEGO KORESPONDENTA API)

Londyn, w lutym.

„Południowe Szetlandy, będące częścią wysp Falklandzkich, pokryte śniegiem większą część roku, a latem porosłe tylko mchem i nędzną, rzadką trawą, są jedynie godne uwagi dzięki gromadom fok, stadom albatrosów, pingwinów i innego morskiego ptactwa, które tam sobie obrało schronienie". Tyle tylko umie powiedzieć Encyklopedia Brytyjska o wyspach Południowo - Szetlandzkich, położonych na krańcah Antarktydy, o 500 mil morskich od przylądka Horn w kierunku południowo - wschodnim i pogrążonych zdawałoby się w wiecznym spokoju.

Autora określenia zamieszczonego w Encyklopedii Brytyjskiej, akcentującego znikome znaczenie Południowych Szetlandów, zdziwiłoby zainteresowanie, jakie wzbudziły obecnie te wyspy.

Jakież byłoby jego zdumienie, gdyby słyszał o chilijskim okręcie prującym fale Pacyfiku, mającym na swym pokładzie ni mniej ni więcej tylko samego prezydenta republiki Chile, który postanowił odwiedzić Wyspy Południowo-Szetlandzkie. Uszom by swoim nie wierzył słysząc, że w okresie ostatnich kilku tygodni nastąpiła wymiana ostrych not dyplomatycznych pomiędzy Londynem a Santiago de Chile, jak również pomiędzy Londynem i Buenos Aires, dotyczących tych wysp.

Na mapach angielskich, Południowe Szetlandy — zresztą jak wszystkie inne posiadłości Imperium Brytyjskiego — oznaczone są kolorem czerwonym. A wszelkie oficjalne źródła brytyjskie twierdzą, że tworzą one część wysp Falkland, kolonii państwa brytyjskiego. Mapy argentyńskie i chilijskie nie uznawały jednak czerwonego koloru ani dla Falklandów, ani dla wysp Południowo Szetlandzkich. Jednakże do niedawna jeszcze, rozbieżność w kolorach nadawana tym wyspom na mapach, nie miała większego znaczenia. Foki, albatrosy i pingwiny nie widziały dotąd na tych wyspach nic groźniejszego od statków podróżników badających bliższe i dalsze okolice bieguna południowego. Są jednak pewne czynniki, które nadały wyspom Falklandzkim i Południowym Szetlandom bardzo poważne znaczenie międzynarodowe.

Kłopoty z wielorybami

Po pierwsze — brak tłuszczu na rynkach światowych nadał przemysłowi wielorybniczemu znaczenie o wiele większe aniżeli dotych czas. Należało by sobie tylko przypomnieć zeszłoroczną wymianę niezwykle ostrych not pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi na temat popierania i podtrzymywania „marionetkowej" floty wielorybniczej japońskiej, która miała wtargnąć na wody południowego Pacyfiku i Atlantyku, terenu połowów tych ssaków. I właśnie Południowe Szetlandy jako dogodna dla tych terenów baza, mają szczególne znaczenie.

Po drugie — zachodnie mocarstwa zostały ostatnio mocno poruszone wiadomością, że podobno gdzieś na Antarktydzie — w okolicach bieguna południowego — znajdują się, względnie mogą się znajdować — pokłady uranu oraz inne surowce, które USA chce wydrzeć Wielkiej Brytanii.

Po trzecie — władcza polityka Stanów Zjednoczonych, która zmierza do zjednoczenia Północnej i Południowej Ameryki pod egidą północno-amerykańskiego imperializmu, w ten sposób chce rozciągnąć pośrednią lub bezpośrednią kontrolę nad wszystkimi potencjalnie strategicznymi terytoriami zachodniej półkuli i zmusić wszystkie zainteresowane państwa satelity — a przede wszystkim kraje Południowej Ameryki — do uzależnienia się od USA.

Dążąc do urzeczywistnienia tego planu, Stany Zjednoczone wykazały niemal całkowity brak poszanowania praw i suwerenności innych narodów — czy w Islandii, czy w Grenlandii, czy też w Indiach Wschodnich. Dlatego należy przypuszczać, że żądania co do Południowych Szetlandów jak i wysp Falklandzkich, chociaż wysunięte z wielką energią przez Santiago de Chile i Buenos Aires, były podyktowane lub w każdym razie aprobowane przez Waszyngton.

Spór od 1820 roku

Roszczenia Argentyny do całości wysp Falklandzkich są bardzo dawne. Już w r. 1820 Argentyna wystąpiła z żądaniami dotyczącymi Falklandów, lecz młoda wtedy jeszcze i słaba republika ugięła się przed Wielką Brytanią. Dotychczas sprawa ta nie wypływała na widownię polityki międzynarodowej.

Obecnie rząd argentyński nie tylko żąda na nowo tych wysp, lecz nie chce się zgodzić na propozycję brytyjską oddania tego sporu do rozstrzygnięcia Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze. Wygląda na to, że Argentyna nie chce, by międzynarodowi prawnicy mieli możność wglądu w karty historii. Uważa, że sprawa ta może być załatwiona na znacznie bardziej „realnej" podstawie politycznej i proponuje wysłanie przez rząd angielski przedstawiciela na konferencję w Buenos Ayres, aby stawił czoło zwartemu frontowi delegatów Argentyny i Chile.

Rząd republiki Chile, który również nie zgadza się na arbitraż Hagi, poszedł nawet nieco dalej. Parę tygodni temu, gdy mała brytyjska szalupa „The Snipe" (Bekas), wioząca gubernatora wysp Falklandzkich zatrzymała się na wyspie Greenwich, jednej z wysp tworzących grupę Południowych Szetlandów, Brytyjczycy zobaczyli małą, ale solidnie zbudowaną chatkę na wybrzeżu z powiewającą nad nią flagą chilijską na znak objęcia władzy przez rząd chilijski nad tą wyspą. Zapowiedziana wizyta chilijskiego prezydenta, seniora Videla, ma na celu utworzenie chilijskiej bazy na tym odległym zakątku ziemi, który niegdyś stanowił wysuniętą placówkę brytyjskiego Imperium.

Claude Cockburn.



Państwowe Zakłady Samochodowe wypuściły na rynek pierwszą setkę motocykli. Na zdjęciu motocykle SHL przygotowane do wysyłki. *Foto API*

Na Żuławach

JASNE DNI ELBLĄGA

ELBLĄG, w lutym.

Pociąg z głośnym chrzęstem kół mknie chyżo, ciągnąc za sobą długi szereg wagonów wypełnionych szczelnie pasażerami. Monotonny trochę krajobraz od Olsztyna nabiera żywości i malowniczości. Zdala w promieniach słońca widnieją Żuławy, ów życiodajny, niezwykle urodzajny region rolniczy Wybrzeża. Lśni się taflą zwierciadlaną woda Nogatu i Kanału Śląskiego o brzegach, pełnych zarośli i sitowia. Mieszkańcy ich to stada szpaków i dzikich gęsi, spłoszonych przez przygodnego intruza z dzikim wrzaskiem podnoszą się z szuwarów i ulatują długim sznurem hen, daleko, ku mewom, które odprawiają właśnie swój sejmik.

Pociąg sapie coraz głośniej, zbliża się do Elbląga. Przez okno widać ruiny i gruzy starego miasta.

— Panie konduktorze! — odzywa się jakiś starszy pasażer, szczelnie otulony w koc wojskowy. — Czy to już Elblag?

— Tak! Za jakieś 10 minut będziemy na miejscu!

Ostatni zakręt, głośny gwizd. Jesteśmy w Elblągu.

Z PRZESZŁOŚCI

Elbląg w pierwszych wiekach swego istnienia był centrem polskiej polityki handlowej i jednym z najważniejszych portów w całej ówczesnej Europie. Największy jego rozwój przypada na okres panowania Jagiellonów.

Z epoki jagiellońskiej pochodzą gigantycznych rozmiarów prace, które z małoznaczącego pod względem gospodarczym miasta uczyniły potężny port morski. Były to: skierowanie ujścia Nogatu do Zalewu Wiślanego (przedtem wpływał on do Elblążki), przekop Kanału Krafulskiego, zapoczątkowanie odwadniania Żuław.

Miasto w ciągu swego istnienia 12 razy zmieniało swych właścicieli i ulegało różnym najazdom, które niszczyły je doszczętnie i ogołacały z mienia mieszkańców.

Szczególnie dały się we znaki dwa najazdy. W roku 1577 za Stefana Batorego rebelianci gdańscy po swym nieudałym najeździe na Elbląg, wycofując się z miasta, zniszczyli je i spalili na drodze odwrotu wiele miejscowości. Nie mniejsze straty ponieśli mieszkańcy w okresie wojen polsko-szwedzkich w drugiej połowie wieku XVII, podczas których pięciokrotnie przechodziło miasto z rąk do rąk.

W roku 1772 Elbląg zostaje przyłączony do Prus i stopniowo zaczyna podupadać gospodarczo. Z ważnego ośrodka handlowego staje się jednym z trzeciorzędnych miast. Z Macierzą po kilkuwiekowej niewoli łączy się dopiero w roku 1945.

DOWODY POLSKOŚCI MIASTA

O polskim obliczu miasta mówią nam zabytki sztuki, piśmiennictwa, nagrobki cmentarne itd.

Świątynie elbląskie, jak częściowo uszkodzone kościół N. Maryi Panny z roku 1238, kościół św. Mikołaja z wieku XIV i kościół św. Jerzego noszą ślady dawnej świetności.

Na jednej z ocalałych ścian wieży obronnej, znajduje się herb miasta, niezaprzeczony dowód jego przynależności do Rzeczypospolitej Polskiej: czerwony krzyż na białym polu. Na murach, otaczających klasztor OO. Dominikanów widnieją do dziś dnia nazwiska polskie. Na rynku starego miasta, noszącego ślady stylu renesansu holenderskiego wznoszą się ruiny domu królów polskich z drugiej połowy wieku XVI.

Jednym z naprawdę cennych dowodów polskości Elbląga to ogólnikowy szkic miasta w języku niemieckim pod wielomówiącym tytułem: „Elbing in Polnisch Preussen". Odkryty przypadkowo wraz z innymi książkami w języku polskim w bibliotece miejskiej jest dla nas niezaprzeczonym, bo wydanym przez samego wroga, dokumentem historycznym, stwierdzającym ponad wszelką wątpliwość przynależność tego miasta w przeszłości do Polski.

Ostatnio przypadkowo został odkryty na strychu jednego z domów niemieckich sztandar polski z drugiej połowy wieku XVIII.

ELBLĄG DZIŚ

Miasto składa się właściwie z trzech dzielnic, z których stosunkowo najmniej ucierpiały od działań wojennych dzielnica nowsza i najnowsza.

Natomiast zabytkowa część starego miasta u ujściu Nogatu uległa zupełnemu zniszczeniu (95%). Sterczały tu tylko kikuty popalonych domów a ciasne, brukowane jeszcze „kocimi łbami" uliczki zarastały trawą. Wypalone domy, zniszczone doszczętnie zakłady fabryczne i przemysłowe, drogi lądowe, mosty — oto widok Elbląga bezpośrednio po wojnie. Istne cmentarzysko ruin!

Nader żałosny widok przedstawiały Żuławy. Tę wartościową i wysoko gatunkową równinę (ok. 26 tys. ha) barbarzyńscy Niemcy z wrodzoną bezmyślną złośliwością zalali po uprzednim zniszczeniu tam i śluz. Jak okiem sięgnąć widziało się wody i sterczące gdzie niegdzie z nad powierzchni zalewu uszkodzone słupy telegraficzne i samotne drzewa.

Dziś zmieniło się oblicze miasta. Po mału znikają ruiny i gruzy, powstają nowe budynki i domy mieszkalne. Odnawia się budynki barokowe i zabezpiecza zabytkowe świątynie. Jednym słowem miasto odbudowuje się. Równolegle z tą akcją odbywa się zakrojone na szerszą skalę odwadnianie zalanych wodą urodzajnych Żuław przy pomocy pomp.

Elbląg przed wojną miał ponad 100 tysięcy mieszkańców, dziś liczy zaledwie około 30 tysięcy. Są to przeważnie warszawiacy. Z ludności autochtonicznej pozostały zaledwie trzy rodziny.

W okresie przedwojennym miasto było jednym z największych ośrodków przemysłowych na Pomorzu. Koncentrował się tu przemysł metalowy, krochmalny, cukierniczy, tytoniowy, istniały fabryki mydła, olejarnie. Stocznie elbąskie były znane jako najlepsze w Europie.

Działania wojenne zniszczyły zakłady fabryczne niemal zupełnie. Trzeba było naprawdę wielkiego wysiłku i poświęcenia ze strony polskiego robotnika i inżyniera, by dźwignąć z ruin i uruchomić bodaj częściowo niektóre gałęzie przemysłu, jak fabrykę maszyn wyrobów blaszanych, fabrykę mydła, browary, wielkie warsztaty stolarskie, młyny, tartaki, papiernię, rzeźnię itd. Ponadto czynne są wielka fabryka parowozowa i wagonów kolejowych oraz stocznie, produkujące maszyny okrętowe i rolnicze.

Miasto ma dobrze rozbudowane szkolnictwo powszechne, średnie i zawodowe i posiada własną elektrownię, gazownię, kanalizację i sieć tramwajową.

PRZYSZŁE OBLICZE MIASTA

Jaka jest przyszłość miasta?

Ostatnio przyznane dotacje w wysokości pół miliarda złotych świadczą najlepiej, jak czynniki rządowe interesują się odbudową Elbląga.

Był on i niewątpliwie będzie ważnym zarówno dla żeglugi morskiej jak i śródlądowej miastem portowym oraz ośrodkiem przemysłowym województwa mazurskiego, a w dalszym zasięgu województwa białostockiego i warszawskiego a nawet i lubelskiego. Po przeprowadzeniu akcji osuszenia Żuław stanie się on ponadto ważnym ośrodkiem rolniczym na Wybrzeżu. W końcu ma wszelkie możliwości do stworzenia z Zalewu Wiślanego i jeziora Drużno wielkiego ośrodka rybackiego.

Franciszek Lewandowski

Rewindykacja dzieł sztuki

z Niemiec

Warszawa. (PAP). Wydział Rewindykacji i odszkodowań Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków wysłał swego delegata do Hamburga dla zidentyfikowania i zabezpieczenia dzwonów wywiezionych przez Niemców; wysyła też delegata dla zabezpieczenia znalezionych na terenie Linzu i Salzburga obrazów polskich, wywiezionych przez Niemców. Zabezpieczono również wywiezione do Francji trzy wielkie dywany z Zamku Królewskiego w Warszawie. Poza tym delegat Ministerstwa Kultury i Sztuki zajmuje się w Berlinie zakupem dzieł sztuki na terenie Niemiec. M. in. kupiono dwa fotele po Auguście II Mocnym i pewną ilość starej saskiej porcelany.

Wydział Rewindykacji wydaje opracowania, dotyczące zabytków sztuki. W najbliższym czasie ukażą się prace prof. dra Bulasa pt. „Zbiór waz gołuchowskich" i prof. Berezowskiego „Zabytki i dzieła sztuki (ochrona prawna międzynarodowa w czasie wojny)" oraz praca zbiorowa pod redakcją prof. dr. W. Tomkiewicza — „Straty kulturalne Warszawy".

Wystawa „Opole 1945 - 1948"

Opole (hor). Prace organizacyjne nad Wystawą „Opole 1945 — 1948" są w pełnym toku. Dyrekcja Wystawy zamierza je ukończyć w terminie i otworzyć wystawę 24 marca br. Rozplanowano obsadzenie stoiskami wystawowymi 64 pokoi i sal w gmachu D. K. P. przy ul. Mieleckiego. Nad całością pod względem artystycznym czuwa art. grafik Tadeusz Gieruła. Zamierza się premiować stoiska i wydać katalog - informator, poświęcony Wystawie i zagadnieniom miasta i powiatu.

Kto zna sportowca?

Wrocław. Władze prokuratorskie wrocławskiego Sądu Okręgowego poszukują Zygmunta Feliksa Baranowskiego, ur. 27 kwietnia 1913 r. w Kępnie, ul. Poznańska 23, lub ul. Dworcowa 23, syna Feliksa i Leokadii z domu Zwierzycka, ostatnio zamieszkałego we Wrocławiu przy ulicy Okrzei 2 m. 3.

Rysopis poszukiwanego: wzrost 175 cm, twarz pociągła, uszy lekko odstające, ostatnio nosi prawdopodobnie bródkę. Baranowski znany był jako sportowiec, grający w piłkę nożną. Oskarżony on jest o popełnienie przestępstwa z art. 286, art. 2 K. K. Władze cywilne i wojskowe powinny zatrzymać i dostawić poszukiwanego do sędziego śledczego wrocławskiego Sądu Okręg. przy ul. Sadowej 1.

Muzeum Śląskie z misją kulturalną

Wystawa objazdowa malarstwa polskiego

w miastach Ziem Odzyskanych

Bytom (jł). W dziale ekspedycji Muzeum Śląskiego w Bytomiu przy pl. Sobieskiego zastajemy ruch niecodzienny. Fachowcy wyjmują cenne płótna z ram, umieszczają je w solidne opakowanie, ramy obwijają w tekturę falistą i pakują do skrzyń. — Trzeba to wszystko dobrze zabezpieczyć, aby w drodze nic się nie uszkodziło — wyjaśniają robotnicy. — Muzeum urządza bowiem wystawę objazdową.

Bliższych informacji udzielają nam dyrektor Muzeum Śląskiego mgr Malicki i kustosz mgr Matuszczak, znany historyk sztuki. Pod ich kierownictwem tutejsze Muzeum w porozumieniu z Woj. Radą Kultury wysyła większą ilość dzieł malarstwa polskiego jako wystawę wędrowną do ważniejszych ośrodków Śląska. Fundusze na ten cel uzyskano z Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz z Woj. Rady Kultury.

Pierwszym miejscem wystawy jest Pszczyna (otwarcie 3 marca o godz. 10 na Zamku), dalej cenne dzieła gościć będą w Bielsku, jako ośrodku fabrycznym, następnie w Raciborzu, Opolu, Prudniku i Nysie. Okres trwania wystawy przewidziany jest na miesiąc marzec i kwiecień. W Opolu wystawa zbiegać się będzie z uroczystościami 3-lecia wyzwolenia i pracy administracji polskiej.

W zależności od powodzenia i uzyskania dalszych funduszów, Muzeum Śląskie projektuje na jesień br. drugą trasę objazdową, która obejmie miasta w północnej części Śląska.

NAJCENNIEJSZE DZIEŁA

— Co obejmuje wystawa wędrowna?

— **Ogółem 45 dzieł**, przeważnie olejnych i kilka akwareli. Reprezentują one głównie **wiek XIX**, tj. **okres największego rozkwitu naszego malarstwa**. Dla orientacji wystarczy wymienić takie nazwiska: **A. Orłowski, P. Michałowski, J. Kossak, M. Gotlieb, H. Rodakowski, J. Matejko, A. Kotsis, A. i M. Gierymscy, O. Boznańska, W. Podkowiński, J. Pankiewicz, L. Wyczółkowski, J. Chełmoński, J. Malczewski, F. Ruszczyc, St. Wyspiański, St. Lentz, K. Krzyżanowski, W. Ślewiński, T. Makowski i W. Wąsowicz.**

Społeczeństwu wyżej wymienionych miast wieziemy przeto w darze **najwspanialsze dzieła naszej sztuki malarskiej** — stwierdza kustosz mgr Matuszczak.

CEL WYSTAWY

Dyrektor mgr Malicki dodaje: Wyruszając w drogę z tymi dziełami, mamy specjalnie na myśli ludność miejscową, która po raz pierwszy w życiu będzie mogła oglądać bogaty dorobek kultury polskiej. Na Ziemiach Odzyskanych ludność przez tyle wieków była dręczona wrogą propagandą, wysławiającą germańską wyższość nad polską kulturą. Nie przeceniamy znaczenia wystawy, jeżeli tuż przed wyruszeniem w drogę stwierdzamy, że podbije ona od razu wrażliwą na prawdziwe piękno duszę ludu śląskiego.

Urządzając wystawę objazdową — kończy nasz rozmówca — Muzeum Śląskie w Bytomiu, jako okręgowa placówka kulturalna na Śląsku, spełnia jedno ze swych kardynalnych zadań.

Trzeba rzeczywiście uznać, że Muzeum Śląskie wykazuje wielką żywotność i nie szczędzi żadnych wysiłków w krzewieniu kultury polskiej na Śląsku. Opuszcza jąc mury Muzeum, spoglądamy jeszcze raz na gotowe do podróży skrzynie i paki w nadziei, że mieszkańcy Pszczyny, Bielska, Raciborza, Opola, Prudnika i Nysy tłumnie oglądać będą dzieła naszych wielkich mistrzów pędzla.

Rośnie sanatorium w Rabce

Na łóżka w Sanatorium PCK dla dzieci w Rabce zadeklarowali:

1. **Powiatowa Rada Narodowa w Nysie 270.000 zł;**
2. **Zrzeszenie Drogistów RP. Okręg Śl.-Dąbr. w Katowicach 250.000 zł;**
3. **Wydział Powiatowy w Opolu 250.000 zł;**
4. **Zarząd Miejski w Bielsku 250.000 zł;**
5. **Zarząd Miejski w Rybniku 250.000 zł.**

Budowa nowego kościoła

Prudnik (N). Kościół pod wezwaniem Jana Chrzciciela w Przychodzie, w pow. prudnickim, należy do jednych z najstarszych kościołów parafialnych Śląska Opolskiego. Kościół w ub. roku został odnowiony. Ponieważ parafia jest bardzo rozległa i należą do niej także gromady z pow. niemodlińskiego, powstał projekt, by przy pomocy miejscowej ludności zapoczątkować budowę nowego kościoła w sąsiedniej gromadzie Sowin. Plac budowlany jak i materiały — cegły, wapno, drzewo itd. zostały już zakupione, tak że z wiosną budowa zostanie rozpoczęta.

Teoretyczny kurs szybowcowy

Zarząd Koła Lotniczego Politechniki Śląskiej w Gliwicach podaje do ogólnej wiadomości, że opłata za teoretyczny Kurs Szybowcowy wynosi 300 zł, zamiast poprzednio ogłoszonych 1000 zł.

Wykłady będą się odbywać we wtorki i piątki o godz. 19 w auli Wydz. Inż.-Budowl., przy ulicy M. Strzody 21, II piętro. Pierwszy wykład wygłosi p. inż. Dziulak dnia 2 marca br. o godz. 19.

Palenie lamp ulicznych w dzień

jest marnotrawieniem elektryczności

Katowice. Centralny Zarząd Energetyki, Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego, wystosował do zarządów miast, istniejących na terenie Zjednoczenia, pismo poniższej treści:

„Stwierdziliśmy niejednokrotnie, że elektryczne lampy uliczne dla oświetlenia miasta świecą się w dzień. Na to anormalne zjawisko zwrócili również uwagę mieszkańcy miast, dając wyraz swemu zdziwieniu w pojawiających się ostatnio w prasie miejscowej artykułach oraz w licznych interwencjach osobistych i telefonicznych w naszych zakładach, a nawet w Zjednoczeniu, podnosząc równocześnie, że na niektórych ulicach nie działa często oświetlenie ulic nocą.

W obecnym okresie powojennym, kiedy niedobór mocy zakładów elektrycznych jest powszechnym zjawiskiem i musi się wprowadzać ograniczenia w zużyciu energii elektr. dla mieszkań, a nawet przesuwać pracę przemysłu na porę nocną, świecenie elektrycznych lamp ulicznych w dzień jest karygodnym marnotrawstwem energii elektr. i słusznie wywołuje oburzenie opinii publicznej. Poza tym świecenie lamp w dzień, zbyt wczesne zapalanie ich wieczorem i za późne gaszenie z rana jest również marnotrawstwem w gospodarce żarówkami, których brak obecnie dotkliwie daje się odczuwać.

Podobne marnotrawstwo energii elektr. nie może być tolerowane. Zarządy miast, które prowadzą oświetlenie uliczne we własnym zakresie, powinny dołożyć starań i dopilnować, aby podobne niedociągnięcia nie miały miejsca. W szczególności należy zaniechać włączanie oświetlenia ulicznego w dzień dla wymiany żarówek. Celem stwierdzenia, które żarówki są spalone, należy wysyłać kontrolera wieczorem, kiedy oświetlenie uliczne jest włączone i wymieniać je następnego dnia w dzień. Automaty gazowe, załączające elektryczne oświetlenie ulic, powinny być zastąpione jak najrychlej automatami elektrycznymi. Zepsute automaty elektryczne powinny być również usunięte, a włączanie lamp elektrycznych zastąpione włączaniem ręcznym. Obsługę, włączającą oświetlenie uliczne należy kontrolować, czy wykonuje swoje obowiązki w wyznaczonych godzinach. Za wykonanie powyższych zarządzeń prosimy uczynić odpowiedzialnym przed Zarządem Miasta jednego pracownika".

Nie pomogą wykręty

Potworny zbrodniarz za kratkami

Sosnowiec. (N) W okresie okupacji urzędował jako „Oberwachtmeister" w Katowicach, Sosnowcu i w Dąbrowie Górniczej niejaki Erwin Scherer, pochodzący z Freiburgu. Scherer okazał się zbrodniarzem wojennym. Za swe usługi zbrodniarzem wojennym. Ze swe usługi dla partii hitlerowskiej otrzymał on podziękowanie od generała SS Schumana. Scherer zajmował się likwidacją organizacji podziemnych, działających w tym czasie na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

W noc sylwestrową z r. 1941 na 1942 r. zastrzelił, pełniąc służbę w Dąbrowie, wybitnego działacza podziemia Adamczyka, który wpadł w pułapkę i bronił się uporczywie w jednym z domów. Wraz z Adamczykiem aresztowano wówczas jeszcze dwóch dalszych działaczy polskich, którzy rozstrzelani zostali w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

Na wniosek Polskiej Misji Wojskowej w Niemczech, Erwin Scherer został aresztowany we francuskiej strefie okupacyjnej i wydany sądom polskim.

W dniu wczorajszym Erwina Scherera przesłuchiwał sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Katowicach. Zbrodniarz przyznał się, że był członkiem partii hitlerowskiej od r. 1938, a sam fakt morderstwa przedstawia wykrętnie, twierdząc że strzelał w powietrze, a śmierć Adamczyka spowodował Obersturmbannfuehrer SS Resse.

Celem udowodnienia zbrodniarzowi winy, sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Katowicach prosi, by świadkowie tego zajścia złożyli zeznania w gmachu Sądu Okręgowego w Katowicach, przy ul. Andrzeja nr 8.

Tragiczny wypadek

Częstochowa (k) We wsi Stachurowizna (pow. Wieluń) miał miejsce tragiczny wypadek. Zamieszkały w tejże wsi Kornel Sowera znalazł granaty i manipulując przy zapalniku spowodował eksplozję. Sowera został rozszarpany na szczątki.

Groźny pożar w fabryce „Aniołów"

Dzięki energicznej akcji niewielkie straty

Częstochowa. W niedzielę o godz. 4.50 rano Miejska Zawodowa Straż Pożarna zaalarmowana została wiadomością o pożarze, jaki wybuchł w fabryce chemicznej „Aniołów", położonej w odległości około 3 km od miasta. W ciągu 6 minut straż znalazła się na miejscu i przystąpiła do akcji ratunkowej. Ogień powstał w młynie, służącym do mielenia siarki, a zainstalowanym w magazynie, zawierającym większe ilości tego chemicznego produktu. Jak stwierdzono, w bębnie obracającym się bez przerwy w dzień i w nocy nastąpiło zaiskrzenie i to spowodowało lekki wybuch, a w następstwie wysadzenie pokrywy bębna. Ogień wydostał się na zewnątrz i objął drewnianą obudowę młyna, grożąc rozprzestrzenieniem się na dalsze obiekty i znajdujące się tam zapasy siarki. Strażacy zmuszeni byli użyć masek tlenowych, bowiem duszący i gryzący dym uniemożliwiał akcję ratunkową. W wyniku jednogodzinnej, pełnej poświęcenia pracy strażaków, pożar został zlikwidowany. Straty stosunkowo niewielkie. Akcją ratunkową kierował komendant Straży por. Michalski.

Równocześnie z wozami strażackimi przybyła na miejsce pożaru karetka Miejskiego Pogotowia Ratunkowego, która udzieliła pomocy strażakowi Witoldowi Błaszczykowi. Odniósł on poparzenia w czasie akcji. Karetka ta będzie w akcji przy wszystkich większych pożarach, co umożliwi niezwłoczne udzielenie pomocy lekarskiej w razie wypadku na miejscu.

Uroczystość w hucie „Katarzyna"

Żelazo płynie z wielkiego pieca

Sosnowiec. (wel) Huta „Katarzyna" w Sosnowcu, będąca jedną z najstarszych w Zagłębiu, obchodziła w dniu wczorajszym niezwykłą uroczystość spustu surówki z nowego, wielkiego pieca. Dla huty tej, która w historii ruchu robotniczego odegrała wielką rolę, dzień ten był prawdziwym świętem. Mimo że pracy nie przerwano, w hucie panował nastrój świąteczny.

Na uroczystość przybyli niemal wszyscy wolni od pracy robotnicy, a poza murami zgromadziły się tłumy okolicznych mieszkańców, którzy czekali na zapowiedziany spust surówki. Byli to członkowie rodzin robotniczych, ściśle związani z życiem przedsiębiorstwa.

Na wieży fabrycznej, przybranej portretami dostojników państwowych i udekorowanej olbrzymim napisem „Serdecznie witamy", powiewały flagi narodowe. W sąsiadującej z wielkim piecem hali fabrycznej zebrali się uczestnicy uroczystości, do których pierwszy przemówił p. Szymczyk, przewodniczący Rady Zakładowej. Witając zebranych, wskazał on na wielkie osiągnięcia klasy robotniczej, będącej współwłaścicielem zakładów pracy. Wysiłki robotników nie powiększają już dochodów kapitalistów, lecz przyczyniają się do wzrostu naszego potencjału gospodarczego i dobrobytu społecznego.

Przemówienie naczelnego dyrektora połączonych hut „Sosnowiec" i „Katarzyna", inż Gaja, było wyrazem uznania dla wysiłków robotników, którzy budowę wielkiego pieca ukończyli przed wyznaczonym terminem, umożliwiając wcześniejsze podjęcie produkcji.

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego przyznał do podziału wśród robotników 50 tys. złotych tytułem specjalnej premii.

Nowy wielki piec w hucie „Katarzyna" ma dać, w myśl planu, trzy tysiące ton surówki miesięcznie.

Naczelny dyrektor Dąbrowskich Zakładów Hutniczych, inż. Appel, oraz przedstawiciele partii PPR i PPS złożyli robotnikom huty specjalne życzenia.

Warto dodać, że w dniu 7 lutego br., zarządzeniem CZPH huty „Sosnowiec" i „Katarzyna" zostały połączone w jeden zakład, co podniesie stopień sprawności, a równocześnie wysokość produkcji wymienionych hut.

28 rezerwatów

Pierwotne lasy i rośliny polodowcowe

Wrocław. Na terenie lasów Wrocławskiej Dyrekcji utworzono 28 rezerwatów ścisłych i częściowych, które zapewniają zachowanie charakteru szczególnie pięknych krajobrazowo, lub cennych dla leśników osobliwości przyrody. Na masywie góry Sobótki znajdują się 3 rezerwaty o łącznej powierzchni 35 ha, które chronią bogatą roślinność. Podobnie w nadleśnictwach Szklarska Poręba, Popławy oraz Chojnasty rezerwaty zabezpieczają oryginalne skały, (rezultat erozji), oraz rzadkie rośliny. W nadleśnictwie Duszniki-Zdrój na przestrzeni 278 ha rezerwat obejmuje wysokogórskie torfowisko z ciekawymi, polodowcowymi roślinami. Rezerwat w nadleśnictwie Młociny posiada zabytkowy starodrzew dębowy, w nadleśnictwie Wąsocz naturalny las bukowy i wreszcie w nadleśnictwie Bystrowice można obserwować zanikające formy lasu naturalnego, przy czym występuje tam 15 gatunków rozmaitych drzew. Mały rezerwat w nadleśnictwie Rogalice, niecałe 3 ha, wypełnia rzadko spotykany na naszych ziemiach zespół drzew egzotycznych, mieszanych z właściwymi nam krajowymi gatunkami.

Wreszcie w nadleśnictwie Srebrna Góra rezerwat na 4 ha posiada cisy, okazy bardzo cennego drzewa ginącego w Polsce i utrzymującego się jedynie pod ochroną.

Wszystkie rezerwaty obejmują obszar 558 ha. Rezerwaty górskie i torfowiskowe są traktowane jako ścisłe, to znaczy, że się na nich nie gospodaruje i nic nowego nie wprowadza. Pozostałe rezerwaty drzewostanowe i krajobrazowe uznane zostały jako częściowe.

Ciekawostki z przeszłości Dąbrowy Górniczej

Wspaniały rozwój Huty Bankowej

Dąbrowa Górnicza (t). Potężna huta Bankowa jest dziś jednym z największych zakładów przemysłowych, tak samej Dąbrowy, jak i całego Zagłębia. Stara, bo licząca już 109 lat budowla, wzniesiona została staraniem Banku Polskiego, jako pierwsza w Polsce huta żelazna, pędzona koksem z miejscowego węgla kamiennego i parą. Wszystkie inne drobne huty, znajdujące się wówczas na terenie Królestwa Polskiego, były opalane na węglu drzewnym i napędem siły wodnej. Koszty wzniesienia huty wyniosły 5 milionów zł, przy czym część maszyn została sprowadzona z zagranicy. W chwili jej otwarcia, w 1839 r. czynnych było 6 wielkich pieców, tyleż pieców rafinerskich, 18 pieców tzw. pudlingowych itd. Obok huty, na niewielkim wzgórzu stał stary gotycki zameczek, w którym umieszczona maszyna pompowała wodę z rzek Pogorii do zbiorników zakładu.

Dokoła huty, na miejscu wyrąbywanego stopniowo lasku brzozowego, poczęła powstawać kolonia robotnicza, wznoszona również staraniem Banku Polskiego, a składająca się początkowo z kilkudziesięciu domków, budowanych na wzór małych dworków angielskich. Zajmujące dziś centrum Dąbrowy ulice (Żeromskiego, Łukasińskiego, 3 Maja, Kościuszki i in.) są pozostałościami dawnych, wytyczających plan kolonii uliczek.

Robotników do nowopowstałej huty począł werbować Zarząd z różnych części kraju, a nawet z zagranicy. Produkcja huty nastawiona była początkowo głównie na wyrabianie maszyn parowych dla ówczesnego przemysłu. Rozwój huty pozwalał rokować jej jak najlepszą przyszłość. Tymczasem administracja rządu carskiego, który objął hutę po 1843 r., doprowadziła do zupełnego upadku i zamknięcia przedsiębiorstwa na kilka lat. Po upływie ich huta szczęśliwie dostała się w dzierżawę Francuskiego Towarzystwa, pod kierownictwem Feliksa Verdié, który energicznie wziął się do odbudowy, zostając później pierwszym jej dyrektorem. Wkrótce też zaopatrzona w 7 pieców martinowskich, huta rozpoczęła znacznie poszerzona produkcję, przystępując do wyrobu stalowych szyn kolejowych.

Od tej chwili praca rozwija się w zawrotnym tempie. Huta rozbudowuje i udoskonala swe urządzenia, stając się w końcu gigantem, jedynym na terenie całego imperium rosyjskiego. Nie wiadomo, do jakiego stopnia rozwoju z czasem by doszła, gdyby nie wybuch pierwszej wojny światowej. Odchodzący po czterech latach rabunkowej gospodarki okupant zostawia zdewastowane budynki i urządzenia, niemożliwe zdawało by się do ożywienia.

Nie zrazili się tym stanem przybyli z powrotem jej właściciele — Towarzystwo „Huta Bankowa". Po raz drugi w dziejach zakładu wzięto się do pracy nad postanowieniem go na nogi. Odrodzony powraca powoli do dawnej postaci, dźwigając stopniowo wszystkie działy swej produkcji.

Dziś znaczenie huty Bankowej dla przemysłu naszego województwa i całego kraju jest powszechnie znane. Po przeprowadzeniu inwestycji niezbędnych po zniszczeniach ostatniej wojny, huta pracuje i rozbudowuje się z każdym dniem pomyślniej, przekraczając stale miesięczne i roczne plany produkcji.

Przyspieszone pociągi z Raciborza

Racibórz. (fg) Od maja br. będzie kursował przyspieszony pociąg do Katowic, odjazd z Raciborza około godz. 8 rano. Czas jazdy trwać będzie mniej więcej dwie godziny. Niestety, letni rozkład jazdy nie przewiduje przyspieszonego pociągu z Katowic do Raciborza, nadal więc trzeba będzie jeździć wyłącznie pociągami osobowymi. Również pomyślnie została załatw. sprawa rannego połącz. do Opola. Pociąg do Kędzierzyna, odjazd z Raciborza o godz. 9.14, obecnie kursuje o godzinę wcześniej i dzięki temu osiąga połączenie na pociąg do Opola, odjeżdżający z Kędzierzyna po godz. 10.

Dwa uzdrowiska

w pow. bystrzyckim

Bystrzyca (bro) Podobnie jak powiat kłodzki, tak samo sąsiedni pow. bystrzycki ma w swych dwu uzdrowiskach **Lądek-Zdrój i Długopole — Zdrój** poważne źródło dochodu, co nie tylko pomaga do zrównoważenia budżetów miejskich i gminnych, ale wpływa również dodatnio na stopę życiową mieszkańców.

Lądek-Zdrój jedno z największych w Europie uzdrowisk o wodach siarczano-radioaktywnych połączonych z silnie procentową borowiną ściąga kuracjuszy i wczasowiczów z całej Polski. Największej przybywa do Lądka górników i hutników z woj. śląsko-dąbrowskiego i tak np. w r. ub. **77 proc. kuracjuszy stanowili mieszkańcy okręgu przemysłowego, na ogólną liczbę 27.000 kuracjuszy.** Powiatowy Dom Zdrojowy administrowany przez dyr. Szczodrowskiego wykonał w tym czasie 55.000 zabiegów leczniczych.

Długopole-Zdrój jest **najtańszym uzdrowiskiem w Polsce** leczy serca, nerwy, bóle reumatyczne, ischias, oraz choroby kobiece, posiada specyficzne źródła mineralne. W r. 1947 przez Długopole **przewinęło się 15.000 kuracjuszy.** W r. ub. dochód uzdrowiska w Lądku wynosił 7 mil. zł. a w Długopolu 1,5 mil. zł.

Doceniając rolę uzdrowisk w gospodarce powiatu, starosta Krzesak przydzielił Państwowemu Domowi Zdrojowemu w Lądku obiekt mieszkalny wraz z ogrodem w którym projektuje się urządzenie pensjonatu oraz umieszczenie 10 dodatkowych wanien na kąpiele mineralne i borowinowe.

Nielegalny proceder

Wrocław. (st) Funkcjonariusze M. O. ujęli na gorącym uczynku nielegalnego uboju rzeźnika Ignacego Lastmana, u którego znaleziono 3 zabite świnie. Rzeźnik usiłował przekupić milicjantów, wręczając im łapówkę w wysokości 20 tys. zł.

Został on przekazany do dyspozycji sądu.

WYDZIAŁ POWIATOWY W WAŁBRZYCHU

ogłasza

KONKURS

na obsadzenie stanowiska kierownika Powiatowego zakładu położniczo - ginekologicznego w Wałbrzychu, przy ul. Matejki nr 5 a.

Wymagane kwalifikacje:
a) dyplom lekarza,
b) prawo wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskim,
c) dowód obywatelstwa polskiego,
d) znajomość administracji szpitalnej,
e) dowód ukończenia stażu specjalistycznego, potwierdzonego przez Izbę Lekarską względnie dowód ukończenia 6-letniej praktyki ginekologiczno - położniczej w większym szpitalu,
f) nieskazitelna przeszłość.

Kierownik Zakładu jest jednocześnie ordynatorem oddziału.

Wymagany wiek: nieprzekroczony 55 rok życia.

Do powyższego stanowiska przywiązane jest uposażenie w/g tabeli płac Ministerstwa Zdrowia, okólnik 32/47.

Podania wraz z wymaganymi dowodami należy przesyłać pod adresem Wydziału Powiatowego w Wałbrzychu, ul. Matejki nr 3 do dnia **25 marca 1948 r.**

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta:
(865) **(—) T. Piętka**

Uwaga Straży Morskiej Gdańsk!

Wszystkich funkcjonariuszy b. Straży Morskiej, którzy dotychczas nie podjęli wyrównania ekwiwalentu żywnościowego za czas od 1. III 1947 r. do 31. X 1947 r. **wzywa się do osobistego zgłoszenia** w Straży Portowej Gdańsk—Oliwa lub zapodania swego adresu **w terminie do 31 maja 1948 r.**

Zastrzega się, że po tym terminie niepodjęte należności przechodzą na rzecz Skarbu Państwa.

KOMENDA STRAŻY MORSKIEJ
861 **Gdańsk—Oliwa, Al. Sprzymierzonych 23**

PRZEMYSŁ ARSENOWY W ZŁOTYM STOKU
pow. Ząbkowice Śl.

ogłasza

przetarg nieograniczony

na rozbiórkę 2 kominów z cegły szamotowej i budowę nowego komina w hucie arsenowej.

Bliższych informacji udziela dyrekcja Przemysłu Arsenowego.

Termin składania ofert do dnia 10. 3. br. Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego na nasze konto do Narodowego Banku Polskiego Oddział Kłodzko, wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu.
869

„GUMA MYSZKA"

Zawiadamiamy Sz. Odbiorców, że

F-ma J. KWIECIŃSKI, KATOWICE, ul. Stawowa 3
telefon 332-12

przyjęła od nas wyłączne zastępstwo i skład konsygnacyjny naszych wyrobów na woj. śląsko-dąbrowskie i dolnośląskie. Zamówienia prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. 859

OKRĘGOWY URZĄD LIKWIDACYJNY
Delegatura w Bytomiu

zawiadamia, że **8 marca 1948 r.**

sprzeda w drodze licytacji publicznej

samochód ciężarowy, partię **farb**, partię **artykułów elektrotechnicznych**, przedmioty **domowego użytku**, **instrumenty** muzyczne, **płótna**, **kasy** sklepowe itp. Informacji udziela od 28 lutego do 6 marca 1948 **O. U. L. Bytom, pokój nr 51.** 858

Nowości OSTATNICH TYGODNI

Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. I.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. II.**	420,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 1**	490,—
Dąbrowska M.: **Noce i dnie T. III c. 2**	450,—
Gojawiczyńska P.: **Dom na skarpie**	320,—
Kossak Z.: **Złota wolność** — 2 tomy	750,—
Kraszewski J. I.: **Brühl**	300,—
Kraszewski J. I.: **Historia o Janaszu Korczaku**	270,—
Rudnicki A.: **Żołnierze**	280,—
Szołochow M.: **Cichy Don** — Tom III	750,—
Żeromski St.: **Ludzie bezdomni**	400,—
Żeromski St.: **Syzyfowe prace**	265,—

—×—

Sir James Jeans: **Podróż w czasie i przestrzeni**	760,—
Sir James Jeans: **Wszechświat**	880,—
„Kowal" — opracowany pod redakcją inż. B. Hummla	120,—
Temerson L. inż.: **Elektrotechnik**	600,—
Tatarkiewicz W.: **Historia filozofii** Tom II	980,—
UKAZAŁY SIĘ NOWE WYDANIA:	
Podstawy analityczne robót budowlanych	2000,—
Czerwiński W. inż.: **Poradnik mechanika-metalowca**	400,—

KSIĘGARNIA SP. WYD. „CZYTELNIK"
KATOWICE, UL. 3 MAJA 12
oraz **księgarnie „Czytelnika" w miastach** powiatowych 717

ZARZĄD MIEJSKI W ZABRZU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe w Szpitalu Miejskim przy ul. Curie - Skłodowskiej 10 w Zabrzu, a mianowicie:
a) **na roboty murarskie, ciesielskie i ślusarskie,**
b) **na roboty malarskie,**
c) **na naprawę windy osobowej typu „FLOHR".**

Oferty w zalakowanych kopertach bez uwidocznienia firmy z napisami: „Oferta na roboty murarskie, ciesielskie i ślusarskie w Szpitalu Miejskim w Zabrzu", „Oferta na roboty malarskie w Szpitalu Miejskim w Zabrzu" i „Oferta na naprawę windy osobowej w Szpitalu Miejskim w Zabrzu" należy składać w gmachu Zarządu Miejskiego w Zabrzu (Zabrze, ul. Powstańców nr 5/7, IV piętro, pokój nr 412) do dnia 8 marca 1948 r. godz. 8.30. Tamże można nabyć formularze ofertowe i otrzymać informacje w sprawie przetargu.

Do oferty należy dołączyć pokwitowanie wpłaconego na konto nr 1 Zarządu Miejskiego w Zabrzu w Komunalnej Kasie Oszczędności Miasta Zabrza (Zabrze, ul. Świerczewskiego 4) wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 marca 1948 r. o godzinie 9 w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego w Zabrzu (II piętro, pokój nr 210).

Zarząd Miejski w Zabrzu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy oferowanej oraz unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. (868)

Uprawniony **ARCH. BUDOWNICZY**
OBEJMIE
kier. techniczne większych robót budowlanych. Chętnie Dolny Śl., Pomorze. Zgłoszenia „Dziennik Zachodni" Katowice dla nr „860".

ZARZĄD MIEJSKI W BIELSKU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót malarskich w Domu Małych Dzieci w Bielsku, przy ul. Magi 17.

Podkładki ofertowe nabyć można w Miejskim Wydziale Technicznym, pokój nr 23, od godz. 10—12 w cenie 400.— złotych. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót malarskich w Domu Małych Dzieci w Bielsku przy ul. Magi nr 17", składać należy do dnia 8. 3. 1948 r. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8. 3. 48 r. o godz. 11.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wolny wybór oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie robót, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów oraz bez jakichkolwiek odszkodowań. Oferty poprawione oraz złożone na nieprzepisowym formularzu, będą unieważnione. 866

PAŃSTWOWA FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA w JELENIEJ GÓRZE

poszukuje do działu syntetycznego pod Jelenią Górą

magistra lub inżyniera chemii

Wymagana duża praktyka, specjalność w syntezie organicznej, oraz umiejętność posługiwania się fachową literaturą niemiecką. — Wynagrodzenie ryczałtowe. Mieszkanie zapewnione. — Zgłoszenia z odpisami świadectw: Państwowa Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna Jelenia Góra, Osiedle Robotnicze nr 44/46. (864)

OKRĘGOWY URZĄD LIKWIDACYJNY
Delegatura w Bielsku

ogłasza

po raz drugi

PUBLICZNĄ LICYTACJĘ

na sprzedaż w całości remanentu towarów instalacyjno - wodociągowych i centralnego ogrzewania jak: rury wodociągowe, kurki, umywalki, muszle klozetowe, kaloryfery itp. Szczegółowy spis oraz towar można oglądać w magazynie miejskim m. Strumień w dniu licytacji 2 godziny przed licytacją.

Licytacja odbędzie się dnia 15 marca 1948 r. o godz. 11 w Zarządzie Miejskim m. Strumień.

Cena wywoławcza 2/3 ceny szacunkowej tj. 444.824,00 zł.

Przystępujący do licytacji winni złożyć wadium przed przystąpieniem do licytacji przewodniczącemu Komisji Licytacyjnej w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Do ceny sprzedażnej będzie doliczona kwota 10 proc. jako opłata manipulacyjna.

Nabywca zobowiązany jest uiścić opłatę skarbową w wysokości 1 proc. od sumy nabycia.

Nabywca zobowiązany jest do uiszczenia całkowitej sumy nabycia wraz z opłatą manipulacyjną i do zabrania nabytej w wyniku licytacji ruchomości do 24 godzin po udzieleniu przybicia pod rygorem uznania za niedoszłą do skutku i przepadku złożonego wadium.

Naczelnik Delegatury O. U. L.
(867) **(—) Mgr. J. Plackowski**

ZJEDNOCZ. PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH, Fabryka M-8 w Gliwicach

poszukuje

1 inżyniera-chemika

najchętniej specjalisty mas plastycznych. Dobre wynagrodzenie, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne przyjmuje Wydz. Personalny Fabr. M-8 Gliwice, Jana Śliwki 86, telefon nr 28-65. 856

Wolne posady

KRAWCOWE kwalifikowane przyjmie Liga Kobiet Katowice, Mariacka 24/5. Zgłosz. między 8—10 przed południem. 2511g

KUCHARKA potrzebna od zaraz, warunki 6 tys., całkowite utrzymanie i mieszkanie. Oferty kierować: Dom Dziecka w Maciejowicach, pow. Grodków. 1417d

FRYZJERKA od 15. III potrzebna. Oferty: Czytelnik Katowice pod „2014". 2497g

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje wymagane. Katowice, Ligonia 40, m. 3. 2495g

FRYZJERSKI pracownik potrzebny. Sosnowiec, Modrzejowska 37, Doros. 2491g

BUCHALTERA SAMODZIELNEGO zaangażujemy. Bytom, Moniuszki 15/5 tel. 49-93. 2486g

ZAKŁAD Ubezpieczeń Społecznych — Oddział w Chorzowie poszukuje: 1 technika budowlanego, 1 mechanika. Podania wraz z życiorysem należy składać do Z. U. S. — Oddział w Chorzowie, ul. Dąbrowskiego 7/9 — Sekcja osobowa. (PAP) 1420d

SZKLARZ na przyrządy laboratoryjne, warunki do omówienia. Łódź, Piotrkowska 80, Głąb. 1402d

WYTWÓRNIA Przyborów Szkolnych i Zabawek Artystycznych „Sztuka". Częstochowa, Siebenicza 32 poszukuje na rejon śląski zaprowadzonego przedstawiciela branżysty. 1403d

Posad poszukują

KUPIEC ze średnim wykształceniem przyjmie posadę kierownika sklepu lub inną. Katowice, Żwirki i Wigury 29, sklep spożywczy. 2461g

SEKRETARKA, język angielski, niemiecki w słowie i piśmie, stenografia polska, angielska, maszynopisanie, korespondencja handlowa, przyjmie odpowiednią posadę. Oferty Czytelnik Katowice pod „1290A" 1290d

KUCHARZ z dobrymi poleceniami poszukuje posady. Zgłoszenia: Żywiec, Kościuszki 1, kiosk. 1410d

OSOBA żeńska, oczytana, poszukuje zajęcia w Katowicach w bibliotece, jako pomoc w bibliotece lub w księgarni. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Biblioteka". 2498g

MYDLARZ zmieni posadę. Oferty: Czytelnik Szopienice pod „77". 2505g

KULTURALNA starsza poszukuje posady do zajęcia się gospodarstwem domowym. Oferty: Czytelnik Zabrze „Samodzielna". 2474g

Kupno

FILMY, odpad celuloidowy kupujemy. — Zgłoszenia „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, dla „515". 1135d

KUPIMY grawerkę firmy Deckel, szlifierkę na płask, szlifierkę na okrągło, szlifierkę na otwory, gwinciarkę. Of. „PAR" Poznań, Ratajczaka 7, pod „2,1117". 1394d

KUPIĘ motor 700 DKW dwie opony 19/400 do 450. Zgłosz.: Kraków „Wspólnota" plac Wszystkich Świętych 8 pod „326". 1412d

DENTYSTYCZNY aparat elektryczny „Stiebiego" mały „Unit" kupię. Oferty: Czytelnik Katowice pod „3007". 2490g

KUPIĘ maszynę do szycia w dobrym stanie Ge Ha Pe Katowice, Stawowa 3. 2477g

MASZYNĘ do liczenia i do pisania z długim wałkiem kupię. Dom Handlowy „Universal", Katowice, Rynek 11. 1401d

Sprzedaże

MYDŁA toaletowe, perfumy wody kolońskie oraz inne artykuły kosmetyczne otrzymają hurtownicy i detaliści w Składnicy Fabrycznej J i S. STEMPNIEWICZ, Katowice, ulica Staszowska 3, tel. 354-64. 1096d

GWOŹDZIE kw. budowlane, 3, 4, 5 cali oraz papowe sprzedamy Katowice tel. 353-23. 2406g

MŁYŃSKIE maszyny wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 737d

SPRZEDAM kompletne urządzenie z fermy do produkcji wafli: Piece gazowe. Wiadomość „Fularski" Świętochłowice, Kolejowa 4. 2336g

WYTWÓRNIA bielizny L. Wolniak, Łódź, Piotrkowska 231 poleca koszule męskie w dużym wyborze. 1320d

MŁYŃSKIE i kaszarnicze maszyny motory, lokomobile, artykuły techniczne dostarcza na całą Polskę, plany i dostawy wykonuje Budowa Młynów, Wrocław, Sw. Wincentego 23, tel. 36-86. 2447g

LAK butelkowy czerwony, brązowy produkuje „Hankat" Katowice, Graniczna 7. 2368g

TAPCZANY, Fotele, Leżanki, Materace, Amerykanki poleca: Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5. 1381d

OBRABIARKI, NARZĘDZIA, SILNIKI poleca w dużym wyborze Zjednoczenie Mechaników „OGNIWO" Warszawa, Marszałkowska 17, Wrocław, Stalina 10. 1379d

TAPCZANY, fotele, materace solidne poleca Wilczkiewicz Katowice, Kościuszki 31. 1383d

MŁYNARZE! Przybory młyńskie, artykuły techn. dostarcza „Młynarstwo", Kraków, Filipa 13. 1302d

Baranki, zajączki, kurki it.p. z cukru w 18 pięknych wzorach, poza tym cukry, czekolade poleca **Wytwórnia cukrów „ROMWÓJ"** Katowice, Warszawska 66, tel. 360-11 (749)

SPRZEDAM fisharmonię dwupedałową, 9 registrów w dobrym stanie. Wiadomość: Organista, Kaniów, poczta Dziedzice. 1414d

OKAZJA. Maszynę do pisania tanio sprzedam. Wiadomość: Katowice, tel. nr. 311-10. 2506g

KROSNO ręczne sprzedam na 2 czółenka angielskich, pojemność mechanicznych, ulepszone przez fachowca. Bielsko, Cieszyńska 26/3, tel. 12-44. 2501g

STREPTOMYCYNĘ „Merck" sprzedam. Katowice, ul. Powstańców 2, m. 6. 2499g

SAMOCHÓD sportowy 2 osoby w bardzo dobrym stanie sprzedam. Katowice, Warszawska nr 64, telefon 357-86. 2496g

2 TONY drutu, średnica 0,8 sprzedamy. Wiadomość telefon 62-028. 2493g

SPRZEDAM zaprowadzony sklep samochodowy. Wiadomość tel. 615-39. 2492g

GUZIKI garniturowe, płaszczowe, sukienkowe poleca Wytwórnia Guzików „Roka" Katowice, Kościuszki 65. 1397d

SAMOCHÓD Renault 3½ tonowy w dobrym stanie, ewent. motor zapasowy i dyferencjał także 2-tonową przyczepkę sprzedam. Oferty: Czytelnik [illegible] tel. 407-60 2470g

PIES owczarek, roczny, kuchnię, sypialnię, stół i krzesła sprzedam. — Telefon 232-92. 2435g

WYROBY bednarskie — styliska do młotków, siekier, łopat itd. poleca: Bazar Ludowy, Katowice, Moniuszki 10, tel. 302-03. 1398d

CYNOBER (siarczek rtęci) pigmenty nieorganiczne, odczynniki produkuje May i Malinowski, Warszawa, Grzybowska 80. 1399d

OGÓRKI, kapustę kiszoną poleca Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Chorzów, ul. Prez. Bieruta 6, telef. 407-53. 1400d

REWOLWERÓWKĘ i inne obrabiarki do metalu sprzedam. Częstochowa, Przemysłowa 9, Warsztat. 1404d

MASZYNY: szewską cylindrówkę, nową, krawiecką marki „Neuman" i maszynę do podnoszenia oczek sprzedam. Tel. 243-13. 2510g

SPRZEDAM okazyjnie z powodu wyjazdu: piec pienorurkowy, urządzenie piekarskie, maszynę do ciasta do bicia piany, do makaronu, motocykl DKW 350 dobry regał składowy. Oferty: Dziennik Zach. Katowice pod „Okazja 2030". 2507g

Gotówka

DO DZIERŻAWY Pralni Chemicznej i Farbiarni, zamiar wyrobu mydła — przyjmie wspólnika z gotówką około 400.000 zł. Oferty: mydlarz, najchętniej kobieta samotna. Zgłoszenia: Poste restante Nysa Nr. legit. 2311/47. 1411d

DO DWUDZIESTU - pokojowego pensjonatu w Gdyni przyjmę spólniczkę wspólnika z 500.000 zł. Oferty: Adm. Dziennika Bałtyckiego, Gdynia pod „46/28". 1415d

PRZYJMĘ wspólnika do założenia **WYTWÓRNI.** — Duży lokal i hurtownię posiadam. Oferty: Czytelnik Katowice, Wyroby Papiernicze. 2478g

Mieszkania

MIESZKANIA 1 lub 2 pokoje z kuchnią w Katowicach za zwrotem kosztów remontu poszukuje. Oferty Czytelnik Katowice pod „2063". 2486g

POKÓJ z przydziałem zamienię na 2 pokoje, kuchnię, komfort w Katowicach, zwrot kosztów. Oferty: Dziennik Zachodni Katowice pod „1995" lub tel. 353-72. 2476g

Pokoje

POSZUKUJĘ 2 pokoi ładnych w Ligocie - Ochojcu, wzgl. w Piotrowicach z używalnością kuchni i łazienki za zwrotem kosztów remontu. Dobrze zapłacę. Oferty: Czytelnik Katowice pod „2020". 2504g

POKOJU umeblowanego w Katowicach poszukuje inteligentni, pracujący młodzi małżonkowie. Zgłoszenia tel. 300-17, Katowice, Żwirki i Wigury 12, m. 7. 2502g

POKÓJ z przejęciem mebli w centrum Katowic do objęcia. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego pod „Centrum". 2[illegible]

POKOJU pustego za zwrotem kosztów remontu poszukuję. Oferty: Czytelnik Katowice pod „2000". 2483g

POKÓJ sublokatorski wynajmę. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Okolica Orzegow". 2482g

Lokale handlowe

PIEKARNIĘ prywatną, urządzoną, odstąpię. Oferty Czytelnik Katowice pod „2030". 2508g

ODSTĄPIĘ mieszkanie, garaż, magazyny, chlewy Świętochłowice, Katowic, za zwrotem remontu. Oferty Dziennik Zach. Katowice pod „2080". 2509g

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. 973d

KTÓRA z pań udzieli miłemu mężczyźnie lekcji tańca. Oferty Czytelnik Katowice pod „Miła". 2471g

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam „Dyplomowany", tel. 347-94 2500g

Zguby

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr 188140 i bilet okresowy na nazwisko Kidawa Józefa, Sosnowiec, Będzińska 1. 2494g

SKRADZIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Bugajska Stanisława. Piotrowice, Ks. Skorupki 12. 2487g

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany w Rybniku, legitymację, oraz Genowefy Sarnowiak. Cieplice, Dąbrowskiego 23. 1408d

ZGUBIONO dowód kolejowy nr 318973. Prowda Franciszka. Katowice. 2481g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa polskiego — Klinke Paulina, Otoki, pow. Prudnik. 1421d

ZGUBIONO wojskową kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Przemyśl, Dunaj Józef, Prudnik, Karola Miarki 57. 1422d

ZGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Wieluń na nazwisko Pigkara Władysław. 1419d

ZGUBIONO dowód osobisty, wydany w Lesku, kartę rejestracyjną na nazwisko Kicak Paweł, zam. w Kochanowie nr 52. 1418d

ZGUBIONO książeczkę wojskową, prawo jazdy, zaświadczenie pracy, kartę tramwajową wolnej jazdy, odcinek zameldowania na nazwisko Śliwiński Kazimierz, Wałbrzych, Pruszka 3. Zwrot za wynagrodzeniem. 1408d

SKRADZIONO kartę rowerową, rej. na nazwisko Russocka Elżbieta, Nr. rakatu 0836878. 1406d

ZGUBIONO trzy tymczasowe zaświadczenia obywatelstwa polskiego na nazwiska Suchy Józef, Suchy Florentyna, Suchy Juliana. Łącznik, pow. Prudnik. 1423d

Poszukiwania

KTO MÓGŁBY ZA WYNAGRODZENIEM udzielić wiadomości o Józefie Masiuku (Manku Korkiesie) ze Lwowa, który w roku 1942-43 przebywał w Kijowie. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni, Wałbrzych, pod „Przyjaciel". 1409d

STEFAN prosi Emila lub Jana Szczurowskiego, podać miejsce pobytu. Bityk. Katowice, Kościelna 6-5. 2488g

DUBLENICZA Aleksandra 1 rodzinę, zam. w Schodnicy, pow. Drohobycz, poszukuje córka Irena. Zgłoszenia kierować: Tondos Marian, Jezor, pow. Chrzanów, Wiejska 66. 2484g

KTO MÓGŁBY ZA WYNAGRODZENIEM udzielić wiadomości o Edku Mangiu vel. Knoblauchu, który w 1942 r. pracował we Lwowie w „Städtische Werkstätte" w dziale malarskim. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni, Wałbrzych, pod „Przyjaciel". 1407d

Różne

BUCIKI sklepowe, solidne dla kupców wykonam. Kraków, Rynek 10. 1416d

BIELIZNĘ, czapki z materiałów powierzonych wykonujemy terminowo „Elegant" Katowice, Słowackiego 21. 2442g

POMPĘ odśrodkową do zasilenia kotłów (50 m² pow. ogrzew.) dostarczającą 300 ltr. wody na min., przy ciśnieniu tłoczenia 12 atm wysokość ssania 1 m temperatury wody zasilanej + 20C— wraz z sprężonym bezpośrednio odpowiednim silnikiem elektr. 220/380 V **zakupimy.** Szczegółowe oferty: **Państw. Zjedn. Przemysłu Fermentacyjnego Zabrze,** Sienkiewicza 28. 826

Dętki

32×6 (6.50×20) nowe **„STOMIL"** I gat. po zł 2.800.— dostarcza ze składu

POMORSKA S - KA SAMOCHODOWA
Bydgoszcz, Plac Wolności nr 7, tel. 35-81. (870)

Thé-Chambard

francuska **herbata przeczyszczająca ułatwia trawienie.** Torebka 5 porcji zł 50. Apteki i drogerie. 872

SAMOCHÓD OSOBOWY

„Fiat" 1.500 z nowym motorem i drugim zapasowym, na nowych amerykańskich gumach do sprzedania. Wiadomość PAP Częstochowa. 857

PRZEDSTAWICIELA

branży apteczno - drogeryjnej na miasto Katowice i województwo **POSZUKUJEMY**
Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „2,1126". (862

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp. 37.5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 55 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 85 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 60 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szerok. 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za 1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „ 1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „ 1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „ 1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst., jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:
wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie. **Tłustym** drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone **w niedziele i święta** pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie** miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp + 50%, ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%
W tekście + 100% Za ogłoszenie tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Działu Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 309-74.

Odpowiedzi Redakcji

E. S. Chropaczów — Ubezpieczenie domu od ognia (bo to pan jak nam się zdaje rozumiał pod słowem „ogniówka") jest obowiązkiem gospodarza. Za cświetlenie korytarza musi tak samo płacić gospodarz.

W. Pawlik, Jankowice — Dodatki rodzinne z funduszu Ubezpieczenia Rodzinnego, które niedawno zostały wprowadzone i są wypłacane przez Ubezpieczalnie Społeczne, przysługują tylko członkom rodzin tych osób, które same pracują zarobkowo. Pani może te dodatki pobierać, o ile już pracuje albo przyjmie jakąś pracę najemną. Na pobieranie emerytury nie będzie to miało żadnego wpływu, bo władze państwowe nie robią żadnych zastrzeżeń co do ubocznych zarobków osób, które pobierają emerytury z funduszów państwowych.

W. Nieczajowa, Chorzów - Batory. — Sprawami hodowli jedwabników zajmuje się Państwowy Instytut Jedwabniczy w Milanówku pod Warszawą. Instytut ten posiada filie we wszystkich większych miastach. W Katowicach oddział ten mieści się przy ul. 3 Maja 40. Tam można otrzymać bezpłatnie broszury propagandowe, a za niewielką opłatą podręcznik traktujący o hodowli jedwabników.

Z Szandala, Gliwice. — Warunki przyjęcia na ten dział studiów o którym Pan pisze nie są bliżej znane. Studia te będą jednak na pewno wchodziły w zakres wydziału filozoficznego, a na ten przyjmują kandydatów z maturą matematyczno-fizyczną. Szanse przyjęcia zwiększa fakt, że, o ile nam wiadomo, nie ma na tym wydziale przepełnienia.

Na podstawie Zarządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 3. III. 1947 roku, które było w ubiegłym roku rozplakatowane, każdy uczeń ostatniej klasy gimnazjum, uczniowie wszystkich klas liceum i studenci szkół wyższych oraz niektórych szkół zawodowych będący w wieku poborowym mają prawo ubiegać się o odroczenie służby wojskowej. Władze wojskowe odraczają służbę każdorazowo na jeden rok, z czego wynika, że trzeba się o to odroczenie starać co rocznie tak długo, jak trwają studia, przy czym za każdym razem trzeba przedkładać aktualne zaświadczenie zakładu naukowego stwierdzające, że ubiegający się o odroczenie jest studentem. Podanie o odroczenie służby trzeba złożyć razem ze wzmiankowanem zaświadczeniem w miejscowo — właściwym R. K. U.

Katarzyna Bacia, Łagisza. — Według opinii fachowców nie ma właściwie przeszkód co do rozebrania bunkra drewnianego pozostawionego przez Niemców w pani ogrodzie. Już samo to, że pani nie otrzymała odpowiedzi na swoje pismo, skierowane w tej sprawie do Starostwa w Będzinie, jest też pewnego rodzaju odpowiedzią. W innych miejscowościach (np. w Katowicach) wydano już dawno nakaz do właścicieli nieruchomości, by takie pozostałości wojenne zlikwidowali. W tym wypadku jest to tym bardziej wskazane, że w ten sposób nieużyteczny obecnie teren przygotowany będzie do uprawy.

Sektor prywatny w Wystawie Gospodarczej

Warszawa (PAG) Ruchoma Wystawa Gospodarcza zorganizowana z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu i Handlu rozpoczyna swoją działalność w marcu br. Zorganizowanie udziału prywatnego przemysłu i handlu zostało powierzone Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie. Udział ten może być zespołowy lub indywidualny. Ustalone zostały opłaty w wysokości 150 tys zł. za 1 mtr. sześć., lub też 1 mtr. kw. w wysokości zależnej od rodzaju towaru. Opłaty te obejmują koszta przewozu, rozstawienia, eksponatów, informacji i reklamy.

Mieroszowskie domki są lepsze od fińskich

30 wagonów mebli miesięcznie

Państwowa Fabryka Mebli oraz Tartak wykonują plan w 120%

Mieroszów. (sar) 30 wagonów mebli biurowych typu standartowego wykonuje każdego miesiąca Państwowa Fabryka Mebli i Tartak w Mieroszowie, pow. Wałbrzych.

Wyroby fabryki zakupywane przez Centralę Zbytu wędrują do Katowic, Krakowa, Lublina, Warszawy, Gdyni. Na przełomie roku 46/47 uruchomiono nowy dział — beczkarnię, w której wykonuje się beczki gotowe, względnie komplety beczkowe (klepki i dna) w ilości 1000 do 2000 kompletów miesięcznie. Są to beczki „śledziówki" o pojemności 100 i 120 ltr., a z odpadków wyrabia się jeszcze 20-litrowe cebrzyki na marmoladę, względnie dla użytku domowego. Z mniejszych odpadków wykonuje się galanterię drzewną, jak np. maty łazienkowe i zatyczki do bielizny.

Ostatnio rozpoczęto próbną fabrykację domków fińskich. Mieroszowskie jednorodzinne domki składane odznaczają się bardzo dobrą konstrukcją. Jak nas informuje dyr. Stanisław Nowotny i dyr. techn. Wacław Gajewski, dopasowanie wszystkich elementów jest tak dokładne, że przy składaniu, które trwa tylko jeden dzień, nie trzeba już używać piły ani siekiery. Wystarczy młotek. Domek składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i strychu, który można nawet przerobić na facjatkę. 12 takich domków wykonanych dla Zjednoczenia Zabrskiego opuści w tych dniach zakład.

Na zarządzenie wiceministra przem. Golańskiego wykonuje się jeden domek, który będzie ustawiony na wystawie w Poznaniu. Bawiąca niedawno komisja przemysłu węglowego oceniła domki mieroszowskie jako lepsze od importowanych domków fińskich. Stolarka budowlana i okucia — są bez zarzutu, ściany domku wyłożone pilśniowymi płytami izolacyjnymi zapewniają ciepło. W drugim kwartale br. przewidziana jest produkcja 20 dalszych domków.

Życie w zakładzie cechuje harmonijność i zgodna współpraca. Robotnicy mają do dyspozycji świetlicę, bibliotekę i stołówkę, zasilaną przez własne gospodarstwo. W ogrodzie jest 400 okien inspektowych i cieplarnia.

Za oknami stołówki leży w tej chwili śnieg metrowej grubości, ale na stole zjawiają się świeże jarzyny i nowa cebulka, a na święta ogrodnik obiecuje już nową sałatę.

Nic też dziwnego, że robotnicy pracują chętnie i wydajnie. We współzawodnictwie pracy zajęli oni w trzecim kwartale ub. r. drugie, a w czwartym — pierwsze miejsce. Spośród nich wyróżniają się wydajnością pracy brygadziści: Józef Ochman, Dulemba i Sobiś, szlifierz Pilarski, Kuberacki, Nowak, który był początkowo strażakiem, ale, przeszedłszy przez specjalny oddział szkoleniowy, wyuczył się szlifierstwa — i wielu innych. Miesięczny plan pracy wykonywany jest zwykle w 120%.

Dwie duże fabryki

w Nysie i Elblągu

W styczniu br. została utworzona przez Centralny Zarząd Przemysłu Metalowego *Dyrekcja Ciężkiego Przemysłu*, obejmująca swoją działalnością następujące Zjednoczenia: *Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego w Poznaniu, Zjednoczenie Przemysłu Kotlarskiego w Krakowie, Zjednoczenie Przemysłu Maszynowego w Gliwicach, „Mostostal" w Zabrzu.*

Ogólna ilość fabryk tych zespołów wynosi 45 z załogą — 50.000 pracowników. Zakłady tego przemysłu mają charakter głównie inwestycyjny dla wszystkich niemal gałęzi przemysłów w Polsce i dla Ministerstwa Komunikacji (parowozy, wagony).

Ze względu na zadania usługowe tej Dyrekcji jest przewidywana bardzo silna rozbudowa szczególnie fabryk maszynowych i kotlarskich, by mogły sprostać w przyszłości oczekującym ich zadaniom. Obecnie rozpoczęto odbudowę *dwu dużych fabryk w Elblągu i Nysie, które razem będą zatrudniać 10.000 robotników.* Poza tym jest przewidywana budowa kilku mniejszych fabryk w różnych okolicach Polski.

Dyrekcja Ciężkiego Przemysłu Mieści się w Gliwicach, a naczelnym dyrektorem tej nowej instytucji został mianowany inż. Tymowski Janusz.

Pogłębianie portu szczecińskiego

SZCZECIN. Niewykonywanie robót czerpalnych w porcie szczecińskim w ostatnich latach wojny i po wojnie spowodowało zamulenie kanałów i basenów portowych, dochodzące miejscami do trzech metrów. Ogranicza to wielkość statków, mogących wchodzić do portu. Dla przywrócenia portowi szczecińskiemu odpowiednich warunków nawigacyjnych, został opracowany plan prac pogłębiarskich, który na rok bieżący przewiduje pogłębianie toru wodnego Szczecin—Świnoujście oraz zwiększenie głębokości przy nabrzeżach w kanałach Kaszubskim, Górnośląskim i Parnickim do 8,4 m. Przy innych nabrzeżach głębokość ma być zwiększona do 7—8 metrów. Na rok 1949 przewidziane jest pogłębienie toru wodnego do 9,6 m.

Kurs pracy morskiej

GDYNIA. Podobnie jak w roku ubiegłym, Państwowe Centrum Wychowania Morskiego projektuje w rb. zorganizowanie letnich Kursów Pracy Morskiej dla młodzieży, pragnącej przygotować się do zawodów związanych z morzem i Wybrzeżem. Kursy mają się odbywać w ośrodkach PCWM w Szczecinie, Dzwinowie, Darłowie, Łobie i Gdyni. Prócz tego dla uczestników kursów zeszłorocznych ma być urządzony specjalny Kurs Przodowników Wychowania Morskiego.

Słuchamy radia

Środa 3 marca

5.58 Sygnał czasu i zapowiedź stacji, 6.00 „Kiedy ranne wstają zorze", 6.05 Gimnastyka, 6.15 Wiadomości, 6.20 „Zegarynka muzyczna", 6.50 Program, 7.00 Sygnał czasu i dziennik, 7,15 „Zegarynka muzyczna", 8.20 Informacje, 8,25 Skrzynka P. C. K., 8,35 Odcinek powieści, 8.50 Muzyka, 9.00 Audycja dla szkół, 9,20 Zapowiedź programu, 9.25 Koncert reklamowy, 9,50 Koncert życzeń, 11,57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Wiadomości, 12.09 Przegląd prasy, 12.15 „Z mikrofonem po kraju". 12.25 Pogadanka filmowa, 12.30 Koncert dla młodzieży, 13,30 Muzyka, 13.40 „Walka o oświatę w dobie wiosny Ludów" — pogadanka, 14.00 Współczesna pieśń Jugosłowiańska, 14 30 Słuchowisko dla dzieci, 14,50 Komunikaty, 15.00 Informacje, 15,15 Artykuł aktualny, 15.25 Muzyka, 15.30 „Śląsk — Warszawie", 15.40 Audycja dla dzieci, 16.00 Dziennik, 16.30 „Głos młodych", 16.40 „Straszny Dwór", 17,00 „Melodie operetkowe", 17.45 RUL — „Kraj i ludzie", 18.00 lekcja jęz. rosyjskiego, 18.15 Audycja rozrywkowa, 18,45 Odcinek powieści, 19.00 Audycj dla wojska, 19.30 „Wieczorna serenada", 20.00 Dziennik, 20,50 Wiosna Ludów, 21.00 Audycja Chopinowska, 21.30 Z życia Bułgarii, 21.50 Skrzynka ogólna, 22,00 Muzyka lekka, 22.45 Zapowiedź programu, 22.50 Muzyka lekka, 23,00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Program, 23.30 Zakończenie audycyj.

SPORT

Karygodny wybryk młokosów

Tajner zwycięzcą w kombinacji norweskiej

Mistrzostwa w Szczyrku zakończone

Szczyrk (tel. wł.). Konkurs skoków na mistrzostwach narciarskich Śląska, które odbywały się od soboty do poniedziałku w Szczyrku, zakończył się zwycięstwem **Tajnera** (Watra Cieszyn), który uzyskał **skoki długości 47 i 48 metrów z notą 214,2.** Zrewanżował się on tym samym Wieczorkowi (KN Szczyrk) za porażkę doznaną w roku ubiegłym. — **Wieczorek** (KN Szczyrk) zajął obecnie **drugie** miejsce, mając skoki 48 i 48 metrów, nota 213,8. 3) **Węgrzynkiewicz** (HKN Bielsko) skoki: 46 i 44 m, nota 199, 4) **Fros** (SKN) skoki: 43,5 i 41,5 metrów.

Kolejność skoków do kombinacji była następująca: 1. Tajner, 2. Wieczorek, 3. Fros, 4. Przybyła, 5. Lazar, 6. Broda. 7. Wieczorek Br.

W poniedziałek przed południem odbyła się ostatnia konkurencja mistrzostw, a mianowicie **bieg na 18 km. Na starcie stanęło 35 zawodników, jednak bieg ukończyło tylko 14.** Powodem tego faktu były karygodne wybryki młodzieży z Szczyrku, która powyjmowała umieszczone na trasie chorągiewki, wskazujące zawodnikom drogę, tak że zawodnicy byli zupełnie zdezorientowani i pomylili trasę, a w rezultacie musieli wycofać się z biegu. W ten sposób odpadł jeden z najlepszych biegaczy śląskich **Haratyk (SKN).**

Wyniki biegu były następujące: **1) Tajner** (Watra) — 1.24,41 godz.; 2) **Dąbrowski** (SKN) 1.25,05 godz.; 3) **Wieczorek** (KN Szczyrk) 1.27,07 godz.; 4) **Fros** (SKN) 1.30,34 godz.; 5) **Gryc** (SKN) 1.37 g.

Po obliczeniu wyników skoków i biegu, klasyfikacja kombinacji norweskiej przedstawia się następująco:

1) **Tajner Leopold** (Watra Cieszyn) 27,5 pkt.; 2) **Wieczorek Antoni** (KN Szczyrk) — 46,99 pkt.; 3) **Fros Rudolf** (S. K. N.) 69,52 pkt.; 4) **Broda Władysław** (Watra Cieszyn) 129,51 pkt.

Marusarz przegrał slalom

na zawodach w Zakopanem

ZAKOPANE. W sobotę i niedzielę rozegrano w Zakopanem w doskonałych warunkach śnieżnych i atmosferycznych *zawody narciarskie o puchar Państwowych Kolei Linowych*, na które złożyły się: *bieg zjazdowy na trasie Kasprowy Wierch — Kuźnice oraz slalom ze szczytu Beskidów.*

W biegu zjazdowym w konkurencji męskiej startowało 86 zawodników, a bieg ukończyło 80, sklasyfikowano zaś 76. W konkurencji kobiecej startowało 11 zawodniczek, a ukończyło bieg 10.

Z kobiet zwyciężyła mistrzyni Polski *Anna Bujakówna (SNPTT)*, uzyskując czas 10:20 przed koleżankami klubowymi Wawrytkówną 10:34 i Grocholską 10:35.

Wśród mężczyzn w klasyfikacji ogólnej (klasyfikowano osobno zawodników o puchar, a osobno „old-boyów") zwyciężył mistrz Polski w biegu na 18 km Dziedzic (HKN), uzyskując czas 8:16 min., 2) Marusarz St. (SNPTT) 8:22, 3) Ciaptak — Gąsiennica (SNPTT) (8:44), 4) Klamerus („Związkowiec" Kraków) 9:10), 5) St. Łuszczak („Wisła"), 6) Krzeptowski (SNPTT), 7) Kula (SNPTT), 8) K. Nowak, 9) Karpiel St. (HKN), 10) St. Wawrytko (SNPTT).

W konkurencji „old boyów" klasyfikacja była następująca: 1) Chrobok („Wisła") 9:43, 2) T. Dawidek (SNPTT) 10:1,5, 3) Lasota (HKN).

W slalomie startowało w konkurencji męskiej 52 zawodników. Bieg ukończyło 49: 1) Ciaptak Gąsienica 2) J. Marusarz (doliczono mu 6 sek. karnych za ominięcie bramki. 3) Kozak („Wisła"), 4) Kula, 5) Łuszczak. Dziedzic w slalomie zajął 18 miejsce.

W klasyfikacji „old boyów" slalom wygrał Andrzej Marusarz z czasem 1:36,5 przed Chrobokiem i Lasotą.

W slalomie kobiecym startowało 10 zawodniczek, a bieg ukończyło 8. Pierwsze miejsce zdobyła Anna Bujakówna 1:10, 2) Kodelska (AZS Warszawa) 1:51, 3) Piątkiewiczówna („Wisła") 2:13,5.

YMCA zwycięża w Poznaniu

Poznań. — Drugie spotkanie łódzkiej YMCA w Poznaniu przyniosło jej zasłużone zwycięstwo nad poznańską Wartą w stosunku 33:20 (18:13). Punkty dla zwycięskiego zespołu uzyskali: Dowgird 12, Barszczewski 10, Żyliński 6, Maleszewski 5, punkty dla Warty zdobyli: Różkiewicz 8, Golimowski 6, Dziel 3, Pawlicki 2, Matysiak 1.

„Siła" Giszowiec na drugim miejscu

w sztafecie pływackiej 3 x 100 m.

Poznań. — Wyniki techniczne drugiego dnia robotniczych mistrzostw Polski w pływaniu.

KONKURENCJE MĘSKIE:

300 mtr. st. zmiennym 1. Jabłoński „Elektryczność" 4:40, 2. Łabędzki „San" 4:57.2 min. 3. Hoff „San" 4:57,8 min. 200 m. st. dow.: 1. Marchlewski „Grom" 2.30,2 min., 2. Czuperski „Elektryczność" 2:37,6 min., 3. Strzyzik „Siła" (Giszowiec) 2:43.5 min., 220 m st. klas.: 1. Jakuszko „Elektryczność" 3:06,0 min., 2. Jarecki „HCP" 3:11,2 min., 3. Zawadzki „Grom" 3:12,3 min. **100 m. st. dow.:** 1. Marchlewski „Grom" 1:05.9 min., 2. Szafron „Siła" (Giszowiec) 1:09,5 min., 3. Malecki „San" 1:09 6 min. **Skoki z trampoliny:** 1. Lesiński „HCP" 66 50 pkt., **sztafety: 4 x 100 m. st. klas.** 1. „Elektryczność" 5:45.8 min., 2. „Grom" 5:46,5 min. 3. „HCP" 5:59 min. **3 x 100 m. styl. zmiennym:** 1. „Elektryczność" 4:02.4 min., 2. „Siła" (Giszowiec) 4:03,2 min., 3. „Grom" 4:05,2 min. **5 x 50 m. st. dow.:** 1. „Elektryczność" 2:35,5 min., 2. (Giszowiec) 2:37.6 min., 3. „OMTUR" (Ostrowiec) 2:37.5 min.

W rozgrywkach piłki wodnej pierwsze miejsce zajęła „Elektryczność" przed „Sanem", „Siłą" i „HCP".

Wyniki spotkań finałowych: „Elektryczność" — „San" 5:1 (2:1), Giszowiec — HCP 5:0 walkower.

KONKURENCJE ŻEŃSKIE:

100 m. st. grzbiet.: 1. Budziszówna „Grom" 1:37.5 min., 2. Malicka „San" 1:39,5 min., 3. Żurkówna „San" 1:44,6 min., **sztafeta 3 x 100 m. st. zmienn.:** 1. „San" 4:54,6 min., 2. „Grom" 5:02,3 min., 3. „Grom" II 5,26 min.

AZS Lublin — mistrzem akademickim

w hokeju

Warszawa. Ostatnie spotkania hokejowe o mistrzostwo Polski drużyn akademickich przyniosły następujące wyniki:

Warszawa pokonała Toruń 5:4 (2:0, 0:2, 3:2).

Poznań uległ Toruniowi 3:7 (1:1, 0:3).

W decydującym spotkaniu **Lublin wygrał z Warszawą 4:2 (2:2, 0:0, 2:0)**, zdobywając bramki przez Biernackiego, Cieślińskiego, Ignatowskiego i Sobala. Bramki dla Warszawy zdobyli Zulma i Troszok.

Pierwsze miejsce i puchar Premiera zdobył **(AZS (Lublin)**, dzięki lepszemu stosunkowi bramek przed Warszawą, która otrzymała puchar AZS. Trzecie miejsce zajął Toruń, zdobywając nagrodę min. Skrzeszewskiego, Poznań natomiast otrzymał nagrodę „Wieczoru", przeznaczoną dla drużyny najbardziej „fair" grającej.

Kanada pokonała Czechosłowację 8:4 w turnieju hokejowym w Paryżu

PARYŻ. 18 tysięcy widzów zgromadziło się w paryskim Pałacu Sportowym na otwarciu *międzynarodowego turnieju hokejowego* z udziałem olimpijskich drużyn *Czechosłowacji i Kanady* oraz reprezentacji *Szkocji i miejscowego „Racing Clubu"*. Zwycięzca turnieju, rozgrywano systemem punktowym, otrzyma puchar przechodni im. Jean Potin.

W inauguracyjnym meczu hokejowym *Kanada pokonała Czechosłowację 8:4 (3:1, 4:2, 1:1).* Czesi wystąpili do tego meczu w osłabionym składzie gdyż brak i tu było kilku reprezentacyjnych zawodników, graczy LTC, którzy bawią w Moskwie.

Drugi mecz przyniósł nieznaczne zwycięstwo „Racing Clubowi" nad Szkocją w stosunku 3:2.

Następne spotkania rozegrane zostaną w ramach turnieju w środę.

„Zgoda" mistrzem Śląska

w koszykówce męskiej

Katowice. Finały mistrzostw Śl. OZPR w koszykówce męskiej przyniosły **tytuł mistrzowski drużynie Zgody z Świętochłowic**, która reprezentować będzie Śląsk w rozgrywkach o mistrzostwo Polski klasy A i w rozgrywkach o wejście do Ligi. — Zgoda zdobyła tytuł mistrza Śląska bez straty punktu.

Ostatnie spotkania dały następujące wyniki: AZS (Katowice) — Batory (Chorzów) 49:28 (29:14), Zgoda (Świętochłowice) — HKS (Tarnowskie Góry) 37:22 (15:1).

Nowe wydawnictwa

WŁADYSŁAW WITWICKI „PRZECHADZKI ATEŃSKIE"

„To nie historia sztuki" — czytamy w pierwszym zeszycie — ale, „przechadzki po różnych miejscach i czasach", „patrzenie w myśl na różne dzieła rąk i duszy ludzkiej i krótkie gawędy o tym, co na nich widać i o czym one mówią". Tak bezpretensjonalnie określa prof. Władysław Witwicik swych osiem szkiców o sztuce starogreckiej, składających się na cykl „Przechadzki ateńskie", wydany jako jeden z cyklów „Wiedzy Powszechnej". Czytelnik nabiera odmiennego zdania, gdy w nieduzej objętościowo treści znajduje bogactwo opisów i wyjaśnień, sformułowanych precyzyjnie, jak chociażby przytoczone powyżej zdanie. Zaś forma literacka przepojona jest duchem epoki, w którą nas autor przenosi.

Zaczyna się od teraźniejszości. Przez nowoczesne Ateny, skąpane w słońcu ale pełne ciasnoty, brudu i zaduchu, wyprowadza nas autor na Akropolis — Górę Zamkową, grecki Wawel, gdzie stajemy olśnieni nawet tym, co pozostało z dawnej świetności. Poprzez pięć pierwszych zeszytów: **„Propyleje", „Nike Bezskrzydła", „Naokoło Partenonu", „W Partenonie" i „Powrót z Akropolii"** podziwiamy zabytki architektury dawnej Hellady.

Wolno autorowi nazwać swe utwory gawędami. W oczach czytelnika są połączeniem realistycznego reportażu, opisu i pełnego prostoty wykładu o sztuce i życiu. Przewodnikiem jest znakomity znawca starożytnej Hellady i spraw ludzkich. Opisuje dzieła sztuki w stanie obecnym i odtwarza ich obraz w dawnej postaci sprzed 25 wieków. Opowiada, jak te dzieła architektury powstały w twórczej fantazji artysty i żmudnej pracy rąk by mimo zniszczenia ucieleśniać po dzień dzisiejszy piękno, mądrość i pracę. Widzimy „dzieła rąk i duszy ludzkiej" a równocześnie poznajemy życie w dawnej Helladzie i niejeden szczegół z dziejów późniejszych.

Treść „Przechadzek" pełna jest przeszkód od współczesności w dawną przeszłość, od realizmu do poezji, przeplatana dygresjami i niejedną głęboką a ciętą refleksją. W tym wartość lektury interesującej nie tylko dla tych, co nie studiowali sztuki antycznej ale i dla obeznanych z tematem.

Trzy ostatnie zeszyty cyklu pt. **„O rzeźbach starogreckich", i „Rozkwit rzeźby w Helladzie" i „Rzeźba hellanistyczna"** poświęcone są wyłącznie rzeźbie w jej kolejnych okresach rozwojowych aż do schyłku. Inne w nich podejście ale te same walory.

„Przechadzki ateńskie" stanowią przykład, jak poważną a miłą popularyzację można dać czytelnikowi, pisze uczony nie skąpiący swej wielkiej wiedzy i głębokiej znajomości życia. Publikacje tego cyklu zdobi ponad 70 ilustracji oraz 8 barwnych plansz.

Dwa cykle życiorysów

Jednym z działów „Wiedzy Powszechnej", któremu nie brakuje zwolenników, jest dział życiorysów. Biografie mężów stanu, reformatorów, wodzów, twórców literatury, sztuki i muzyki były i będą przedmiotem zainteresowania ogółu.

„Wiedza Powszechna" zapoczątkowała druk dwu cyklów biograficznych, z których pierwszy poświęcono pisarzom a drugi najwybitniejszym przedstawicielom malarstwa.

„Portrety literackie" będą cyklem obszernym, złożonym z 24 zeszytów. Wydano do tej pory następujące publikacje: Andrzej Boleski **„Zygmunt Krasiński"**, Tadeusz Czapczyński **„Aleksander Fredro"**, Zofia Klarner **„Eliza Orzeszkowa"**, Janina Kulczycka-Saloni **„Bolesław Prus"**, Jan Zygmunt Jakubowski **„Henryk Sienkiewicz"**, Eugeniusz Sawrymowicz **„Jan Kasprowicz"**. Redaktorem cyklu jest prof. dr Julian Krzyżanowski.

Cykl **„Malarze polscy"** zakreślony został na 25 zeszytów od Bernarda Canaletto po Władysława Skoczylasa. Ukazały się na razie dwa zeszyty pióra redaktora cyklu prof. Mieczysława Wallisa a mianowicie: „Artur Grottger" i „Juliusz Fałat". Publikacje te ujmują sposobem pisania i treścią.

*

Rudolf Jamka — Kazimierz Popiołek: Przeszłość Śląska w zwięzłym zarysie, str. 56, cena zł 100.

Książeczka ta zawiera najważniejsze wiadomości epoki przedhistorycznej oraz historii ziemi śląskiej. Prof. Uniw. Wrocławskiego dr Rudolf Jamka charakteryzuje najdawniejsze epoki życia człowieka na ziemi śląskiej, sięgające setek tysięcy lat, wykazuje dawność słowiańskiego osadnictwa nad Odrą. Dr Kazimierz Popiołek charakteryzuje przeszłość ziemi śląskiej od początków historii polskiego narodu aż po dni ostatnie, dając świadectwo nigdy nie przerwanej łączności ludu śląskiego z resztą narodu.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9 tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-64, Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz ną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw:* Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna zł 110.—, kwartalna 330.—, PKO, Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO, Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3 Maja 12. Druk. *Drukarnia Nr 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-39.